

**GAZETA**  
**WIELKOPOLSKI**

POZNAŃ  
SOBOTA  
22  
KWIEŃNIA  
1967

Wydanie A  
Nr 94 (7211)  
Rok wyd. XXIII  
Cena 50 gr

# Oceny - wnioski - kierunki

St. Jedrychowski omawia wyniki I kwartału

Co można powiedzieć o pierwszym kwartale bież. roku — drugiego roku planu 5-letniego? Czym charakteryzował się ten okres w naszej gospodarce i jakie należy wysunąć wnioski na przyszłość?

Z pytaniami tymi zwrócił się do przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefana Jedrychowskiego przedstawiciel PAP red. Tadeusz Sapociński.

Żywcza w I kwartale br. nie została w pełni wykonana, to wszystko przemawia za tym, że zadania półroczne będą zrealizowane. W skupie mleka, który wzrósł o 7,5 proc., osiągnęliśmy najwyższy poziom. Dobrze również przebiegał skup jaj. Niezły jest stan za-

## Bombardowanie Hajfongu

Jest zupełnie oczywiste, że Stany Zjednoczone dokonały nowego, niezwykle niebezpiecznego kroku w eskalacji agresji — podkreśla publikowane w piątek oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW, w związku z nalożeniem amerykańskiego lotnictwa 20 bm. na Hajfong. Samoloty amerykańskie zbombardowały i ostrzelały kilka obiektów przemysłowych Hajfongu oraz gęsto zaludnione dzielnice na przedmieściach.

Korespondent agencji AP informuje, że partyzanci ostrzelali 9 okrętów, należących do sojuszników USA, w kanale łączącym Sajgon z morzem. Najciężej ucierpiał amerykański okręt transportowy z japońską załogą na pokładzie.

Zwykle porównujemy — stwierdził S. Jedrychowski — dwa analogiczne okresy sprawozdawcze. Tym razem sytuacja jest nieco specyficzna bowiem — jak wiadomo — pierwszy kwartał roku ub. cechowało znaczne osłabienie tempa wzrostu produkcji i obrotów w handlu zagranicznym, zakłócenia w zaopatrzeniu i pogorszenie proporcji pomiędzy poziomem zatrudnienia a poziomem produkcji. Biorąc zatem za punkt wyjściowy właśnie ten okres, porównania muszą wypaść korzystnie.

Niemniej, nawet przy uwzględnieniu tego faktu, można powiedzieć, że pierwszy kwartał tego roku był kwartałem na ogół dobrym. Przede wszystkim pomysłnie przeszliśmy przez przełom dwóch lat: 1966/67. Od pierwszych dni roku przebieg realizacji planu jest bardziej równomierny i efektywny niż poprzednio. Jest to wyraźny pozytywny wpływ środków, podjętych przez rząd w ub. r., a mających na celu zahamowanie niekorzystnych tendencji, o których wspominałem na początku.

— Jak sytuacja w rolnictwie? — Trudno po jednym kwartale dawać wiążące oceny. Mogę mówić jedynie o tendencjach, a te są na ogół korzystne. Dotyczy to zarówno hodowli, jak i produkcji roślinnej. Mimo, że plan skupu

Dokończenie na str. 2

## Przed konferencją w Karlowych Warach

21 kwietnia rozpoczęło się w Pradze posiedzenie komisji redakcyjnej przygotowującej materiały na naradę europejskich partii komunistycznych i robotniczych w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Narada odbędzie się w dniach 24—27 kwietnia br. w Karlowych Warach.

W posiedzeniu komisji redakcyjnej uczestniczyli przedstawiciele następujących bratnich partii: KP Austrii, KP Belgii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, KP Czechosłowacji, KP Danii, KP Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, KP Grecji, KP Hiszpanii, Irlandzkiej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Irlandii Północnej, KP Luksemburga, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, KP Niemiec, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Berlin Zachodni, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, KP San Marino, Szwajcarskiej Partii Pracy, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Włoskiej Partii Komunistycznej, KP W. Brytanii i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. (PAP)

## POGODA

Jak podaje PIHM — przewidywane jest zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady. Temperatura od 7 do 14 st. Wiatry umiarkowane i dość silne.

## Poznańska inauguracja 50-lecia kinematografii ZSRR

Uroczystości związane z 50-leciem kinematografii radzieckiej zostały wczoraj zainaugurowane w Poznaniu premierą nowego panoramicznego filmu produkcji radzieckiej „Matczyne serce”. Na premierze obecny był wicekonsul ZSRR w Poznaniu S. Akimow.

W krótkim przemówieniu przed seansem kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN T. Peksa przedstawił główne założenia organizacyjne oraz program 50-lecia radzieckiej kinematografii zwracając uwagę, iż będzie to okazja do odnowienia znajomości bądź też poznania wielu radzieckich arcydzieł filmowych, które zapisano złotymi zgłoskami w historii kinematografii światowej (pełny program filmów, które będą w tym roku wyświetlane drukowaliśmy wcześniej).

Wyświetlony na inaugurację film „Matczyne serce” reżyserii Marka Dońskiego pokazuje historię ostatnich 20 lat życia matki Lenina i stanowi ciąg dalszy losów rodziny Ułjanowów opowiedzianych przez tegoż reżysera w filmie „Serce matki”. Za rolę matki w tym filmie otrzymała Jelena Fadijewa nagrodę za najlepszą kreację kobiecą na Wszechzwiązkowym Festiwalu Filmowym w Kijowie. W kolejnym, wyświetlanym teraz filmie, Fadijewa z wielką prostotą, bez patosu, kreuje kobietę niezłomnie wierzącą w słuszność sprawy, o którą walczyła jej dzieci.

Młodego Lenina gra utalentowany Rodion Nachapietow, a przyszłą jego żonę, Nadieżdę Krupską — Elwira Kapu-

## Jubileusz 20-lecia RSW „Prasa”

W maju br. przypada 20-lecie działalności Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”. Obchody jubileuszowe otworzy 3 maja uroczysta akademia, która zainauguruje jednocześnie „Dni Oświaty, Książki i Prasy”.

RSW „Prasa” jest największym wydawnictwem prasowym w Polsce. Rozpoczęła swoją działalność w maju 1947 r. jako wydawca 8 dzienników i 4 czasopism o łącznym jednorazowym nakładzie 1.349 tys. egzemplarzy. Obecnie RSW „Prasa” wydaje 173 tytuły, w tym 45 dzienników i 128 czasopism o średnim nakładzie jednorazowym 16.200 tys. egzemplarzy. Z jednorazowego nakładu pism RSW „Prasa” na dzienniki przypada 6.734 tys. egzemplarzy, zaś na czasopisma 9.513 tys.

Spośród dzienników (bez gazet ukazujących się 2—4 razy w tygodniu), 5 ukazuje się w Warszawie, po 3 dzienniki w 6 województwach, po 2 w 3 województwach i po jednym — w 7 województwach.

W okresie minionych 20 lat jednorazowy nakład dzienników wydawanych przez RSW „Prasę” wzrósł prawie 8-krotnie, a czasopism ponad 20-krotnie. Wachlarz czasopism wydawanych obecnie jest bardzo rozległy i obejmuje pisma różnego typu, poczynając od ogólnopolskiej tygodniowej i miesięcznej prasy o tematyce politycznej, społecznej, kulturalnej i ekonomicznej poprzez magazyny ilustrowane, pisma przeznaczone dla młodzieży i kobiet, dla czytelników wiejskich, pisma stowarzyszeń i organizacji — aż po czasopisma regionalne.

Z okazji jubileuszu Rada Państwa przyznała kilkadziesiąt odznaczeń dla zasłużonych dziennikarzy, drukarzy oraz pracowników wydawnictwa RSW „Prasa”. (PAP)

## Blisko ćwierć miliona ton zboża radzieckiego już w Polsce

Ok. 3,5 tys. ton zboża przyjeżdża codziennie naszym największym port kolejowy Żurawica — Medyka. Zboże to otrzymujemy na podstawie umowy z wartością w grudniu ubr. między ZSRR i Polską o wzajemnych dostawach towarów w r. 1967.

Umowa przewiduje m. in. do starczenia naszemu krajowi 1 mln ton zboża. Do tej pory kołarze nadgranicznych stacji przyjeźli i przeładowali prawie ćwierć mln ton zboża. (PAP)



97 rocznica urodzin Włodzimierza Lenina. Cały postępowy świat chyli czoła przed człowiekiem, który wytyczył nowe drogi rozwoju ludzkości. Mija również teraz 50 lat od chwili, gdy Lenin sformułował swoje słynne „Tezy Kwietniowe”, które były bezpośrednim wezwaniem do przejęcia całej władzy w ręce Rad. Na temat „Tez” zamieszczamy dziś artykuł na str. 3. Na zdjęciu: rysunek znanego grafika radzieckiego N. Żukowa „Przed mapą GOELRO”. (ms)

## Premier aresztowany

# Władzę w Grecji przejęła armia

Jak wynika z doniesień agencji w nocy z czwartku na piątek doszło w Grecji do wojskowego zamachu stanu.

Grecka rozgłosiła wojskowa nadała w piątek rano dekret podpisany przez króla Konstantyna, który stwierdza, że w oparciu o artykuł 91 konstytucji król Grecji postanowił zawiesić aż do odwołania moc obowiązującą 11 postanowień konstytucji, z powodu niebezpieczeństwa zagrażającego porządkowi publicznemu i bezpieczeństwu kraju. W oparciu o ten dekret władzę w Grecji przejęła armia.

Na podstawie informacji, jakie napływały w piątek po południu, premier Kanelopoulos, minister obrony Papaligoras, spraw wewnętrznych Rallis oraz przywódca największej partii w Grecji, Unii Centrum — Georges Papanandreu — zostali aresztowani.

W jednym z komunikatów zapowiedziano, że patrole wojskowe otworzą ogień bez ostrzeżenia do osób cywilnych znajdujących się na ulicach po zachodzie słońca. Agencja Tanjug donosi, że w piątek przed południem słyszano na ulicach Aten sporadyczne odgłosy wystrzałów. Po mieście krążyła stała patroły wojskowe i samochody pancerne. Szkoły, urzędy, bank i giełda zostały zamknięte. Przerwane są również połączenia telefoniczne i telegraficzne oraz komunikacja lotowa i powietrzna z zagranicą. Jedynym środkiem informacji jest centralna radiostacja wojskowa, bowiem rozgłoszenia cywilna nadaje od rana jedynie muzykę rozrywkową.

Przejęcie władzy w Grecji przez wojsko powitano w USA z zadowoleniem.

Dziennik „World Journal Tribune” zachwycił się komentarzem „błyskawiczną akcją” greckich generałów.

„New York Times” stwierdza, że armia grecka dokonała przewrotu, aby udaremnić zapowiedziane na maj wybory parlamentarne, w których zwycięstwo odniosłaby z całą pewnością partia Unia Centrum, kierowana przez G. Papanandreu.

Prasa amerykańska już od dawna nie ukrywa swej sympatii dla sił prawicowych w Grecji i atakuje przedstawicieli opozycji, w tym przywódców Unii Centrum. PAP

## DRODZY TOWARZYSZE TRANSPORTOWCY I DROGOWCY!

W szczególnie radosnym nastroju obchodzicie Towarzysze tegoroczne Wasze Święto. Mamy na myśli wybitne Wasze osiągnięcia w podległych przedsiębiorstwach, a szczególnie w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, które zajęło I miejsce w szóstym niczwierkowym oraz otrzymało Sztandar Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego CRZZ.

Dzięki Waszemu trudowi drogi Wielkopolski uznane zostały za jedne z najlepszych w Polsce.

Tej ofiarnej pracy drogowców sekundują dzielnie załogi pracowników transportu, którzy przykładną dyscyplinę, ościerność i gospodarność zyskując sobie szacunek społeczeństwa m. Poznania i województwa poznańskiego.

Zyczymy Wam Drodzy Towarzysze i Waszym rodzinom szczęścia i zadowolenia w pracy zawodowej i życiu osobistym.

Wyrażamy przekonanie, że również w następnych latach drogowcy i transportowcy Okręgu Poznańskiego nie zawiodą pokładanego w nich społecznego zaufania.

## WOJEWÓDZKA KOMISJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH w Poznaniu

Z okazji Dnia Transportowca i Drogowca — najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej oraz pomyślności w życiu osobistym przesyła wszystkim pracownikom drogowym i transportu samochodowego województwa poznańskiego

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ w Poznaniu

Do I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. JANA SZYDLAKA Przewodniczącego Prezydium WRN tow. FRANCISZKA SZCZERBALA w Poznaniu

Drodzy Towarzysze! W związku z 22 rocznicą podpisania Układu Polsko-Radzieckiego o Przyjaźni, Wzajemnej Pomocy i Współpracy, Charkowski Komitet Obwodowy Komunistycznej Partii Ukrainy i Komitet Wykonawczy Obwodowej Rady Delegatów Ludu Pracującego w Charkowie, w imieniu wszystkich ludzi pracy tego Obwodu przesyłają Wam, Drodzy Towarzysze i wszystkim mieszkańcom woj. poznańskiego najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje.

Układ Radziecko-Polski podpisany 21. 4. 1945 r. w Moskwie i przedłużony na następne 20 lat w dniu 8. 4. 1965 w Warszawie, stworzył podwaliny do trwałej przyjaźni polsko-radzieckiej, na podstawie której wzmacniają się i rozwijają wzajemna pomoc i współpraca w budownictwie socjalizmu w Polsce i komunizmu w Związku Radzieckim.

Ludzie pracy Obwodu Charkowskiego wraz ze wszystkimi ludźmi radzieckimi przygotowując się do godnego powitania 50-lecia Wielkiego Października, obchodzą uroczyste rocznice zawarcia Układu Polsko-Radzieckiego, ciesząc się, że przyjaźń naszych narodów rozwija się na bazie marksizmu i leninizmu przyczynia się do umocnienia potęgi krajów obozu socjalizmu i ich sukcesów w walce o pokój i przyjaźń między narodami na całym świecie.

Niechaj żyje i rozwija się wieczna, nienaruszalna przyjaźń i współpraca między narodami radzieckim i polskim. Sekretarz Charkowskiego Komitetu Obwodowego KP Ukrainy G. WASZCZENKO Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Charkowskiej Rady Obwodowej Delegatów Ludu Pracującego D. PIŚNIACZEWSKI

Towarzysze G. WASZCZENKO I sekretarz Komitetu Obwodowego KPU D. PIŚNIACZEWSKI Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Obwodowej Rady Deputatów Ludu Pracującego w Charkowie

W 22 rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między Polską i Związkiem Radzieckim w imieniu Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — przesyłamy Wam Drodzy Towarzysze i ludziom pracy Obwodu Charkowskiego najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia.

Rocznica podpisania Układu, tego nowego w dziejach między naszymi narodami aktu prawnego — wyzwala w społeczeństwie województwa poznańskiego uczucia przyjaźni i braterstwa do kraju Wielkiego Października, z którym zespoliła się nasza współpraca gospodarcza, naukowo-techniczna i kulturalna oparta na równości i wspólnych korzyściach.

Cieszymy się, iż nasza Tysiącletnia Ojczyzna znajduje się w obozie krajów socjalistycznych i w ścisłym sojuszu z Krajem Rad aktywnie uczestniczy w wielkim procesie, przeobrażenia świata w kierunku socjalistycznym, że w oparciu o naukę marksizmu-leninizmu zapewniamy naszym narodom dobrobyt i bezpieczeństwo.

Obchodzony obecnie Wielki Jubileusz 50 rocznicy Rewolucji Październikowej znajduje swe odbicie w codziennym życiu społeczeństwa Ziemi Wielkopolskiej, jego pracy i uczuciach.

Z okazji 22 rocznicy podpisania Układu przyjmijcie również, Drodzy Towarzysze, nasze gorące życzenia dalszych sukcesów w budownictwie komunizmu Związku Radzieckiego i w wysiłkach na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego; z tej okazji łączymy dla Was; Drodzy Towarzysze, wiele serdeczności i życzenia szczęścia osobistego.

I Sekretarz KW PZPR w Poznaniu JAN SZYDLAK Przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu FRANCISZEK SZCZERBAL Poznań, 21 kwietnia 1967 r.

Na zdjęciu: scena z filmu „Matczyne serce”, z prawej R. Nachapietow w roli młodego Lenina. (ms)

Fot. — CWF



## Decyzje KERM

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów dla zapewnienia szybszej poprawy stanu technicznego prywatnych budynków wielomieszkańczych na wniosek Ministra Gospodarki Komunalnej powziął uchwałę ustalającą możliwość użycia w Powszechnej Kasie Oszczędności przez właścicieli lub zarządców tych budynków kredytu na remonty bieżące. Kredyt ten może być udzielony na okres do 5 lat, przy czym oprocentowanie wynosić będzie 2 proc. w stosunku rocznym.

Powzięta na wniosek Ministra Handlu Wewnętrznego uchwała w sprawie zniesienia limitowania zatrudnienia w przedsiębiorstwach detalicznych obrotu towarowego umożliwi elastyczne dostosowywanie poziomu zatrudnienia do sezonowości obrotów i rozszerzenie sieci placówek handlu detalicznego w miejscowościach turystyczno-uzdrowiskowych oraz na szlakach turystycznych. (PAP)



Fot. — H. Ignor

## Oficerowie wśród rolników

# Witali ich całym sercem

Niecodzienny ruch panował w czwartek we wsi Szurkowo pow. Gostyń. Tak jak w przeszło 100 innych wsiach tego powiatu — szykowano się tu na spotkanie z przedstawicielami Wojska Polskiego. Już od rana w pobliskiej szkole w Sarbinowie wojskowa ekipa lekarsko-dentystyczna zajęła się przebadaniem wszystkich dzieci szkolnych i przedszkolnych.

W rozmowie z dr. stomatologią Tadeuszem Czekańskim i pielęgniarką Jadwigą Aściukiewicz dowiedzieliśmy się, że już w pierwszych trzech go-

dzinach dokonano ponad 30 za biegów. Ale nie to było najważniejsze. Ważne jest, że te dzieci, u których ujawniono jakieś schorzenia w wyniku badań lekarskich i dentystycznych, zostały skierowane na leczenie. Dr Czekański był zachwycony przygotowaniem dzieci do badań. Wykazały więc hartu i cierpliwości niż nie którzy poborowi.

Do Gostynia po swego gościa — znanego już we wsi i bardzo lubianego ppłk. Edwarda Kozaka — pojechał sołtys Franciszek Nowak i przewodniczący Kółka Rolniczego Stanisław Gilewski. W tym czasie dziewczęta z koła ZMW stroiły salę Domu Kultury, przygotowując ją na wieczorną uroczystość i swój występ artystyczny.

Już po dziewiętnastej sala była pełna ludności wsi. Wchodząc gościa — ppłk. Edwarda Kozaka, któremu towarzyszył przedstawiciel Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu Henryk Horwacik — zebrani powitali serdecznymi oklaskami. W skupieniu wysłuchano przemówienia, w którym ppłk Kozak omówił sytuację międzynarodową, ostro potępiając prowadzoną przez imperializm amerykański wojnę w Vietnamie. Mówił też o groźbie militarystyki zachodniemieckiej, której polityka demokratycznego państwa niemieckiego — NRD, naszego sojusznika i przyjaciela. Wojsko Polskie wyposażone w najbardziej nowoczesną broń, wraz z armiami bratnich narodów państw socjalistycznych, daje gwarancje, że nie powtórzy się już nigdy rok 1939. Jest to bowiem armia robotników i chłopów, przepojona ideami Wielkiego Października, kontynuująca linię polityczną Polskiej Partii Robotniczej, a więc armia zespolona z narodem i stojąca na straży jego interesów.

W dyskusji zabrali głos starsi gospodarze — żołnierze z 1939 r., obrońcy Warszawy, przypominając młodym boha-

terską postawę żołnierza polskiego, który mimo że opuszczony przez dowódców odważnie walczył z przeważającymi siłami wroga.

Po bardzo udanej części artystycznej młodzież ze śpiewem i muzyką odprowadziła swego gościa aż do rogatek wsi.

Podobnie przebiegały czwartkowe zebrania we wszystkich wsiach gostyńskich. Dzisiaj oficery WP gościć będą mieszkańcy wsi powiatu czarnkowskiego, ostrowskiego i trzcianeckiego. W niedzielę spotkanie z wojskiem organizują powiaty: Jarocin, Kalisz, Kępno, Koło, Krotoszyn, Śrem, Szamotuły, Turek i Września. (az)

## Jednomyslność na VII Zjeździe SED

W piątym dniu obrad VII Zjazdu SED delegaci jednogłośnie zatwierdzili referaty wygłoszone przez Waltera Ulbrichta, Willi Stophę oraz Ericha Honeckera.

Delegaci jednogłośnie przyjęli ponadto manifest VII Zjazdu SED do społeczeństwa NRD. Manifest podkreśla m. in., że niemożliwe jest zjednoczenie socjalistycznej NRD z państwem zachodniemieckim, prowadzącym politykę imperialistyczną.

Delegaci przyjęli też jednogłośnie oświadczenie potę-

## W trosce o zdrowie i wychowanie młodzieży

### Konferencja podinspektorów szkolnych

Wczorajsza konferencja podinspektorów szkolnych, która odbyła się w Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego pod przewodnictwem wicekuratora Jana Bartkowiaka, zajęła się problemami wychowawczo-opiekunymi w szkołach oraz w placówkach wszystkich form czasów dla dzieci i młodzieży.

Z wygłoszonych referatów oraz dyskusji wynika, że pewne niekorzystne zjawiska natury moralnej, jakie występują w zachowaniu się młodzieży, stwarzają konieczność zwrócenia większej niż dotychczas, uwagi ze strony szkół oraz pedagogów na ich rolę wychowawczą. Prawie powszechny jest fakt, że im więcej uwagi poświęca się dydaktyce, tym

mniej czasu pozostaje na funkcje wychowawcze szkoły.

Wzrost urbanizacji i szybki rozwój techniki wymagają skoncentrowania coraz większej uwagi na ideowo-wychowawcze zadania, jakie stają przed szkołą każdego społeczeństwa. Z tym się wiąże nad wyraz ważne zadanie wyrażające się w konieczności organizowania przez pedagogów i szkoły wolnego czasu dzieci i młodzieży. Bowiem, jak wykazują kroniki sądowo-milicyjne, brak organizacji wolnego czasu młodzieży sprzyja wzrostowi przestępczości, zaś granica wieku młodocianych przestępców nadal się obniża.

Formy organizacyjne tzw. szkoły przedłużonego dnia są różnorodne: kolonie, wczasy, świetlice, place gier, kluby, do my kultury itp. Na szkoły i władze oświatowe spada obowiązek podjęcia roli koordynatora i wychowawcy w organizowaniu tych wszystkich form czasów dla dzieci i młodzieży.

Zadanie to musi być traktowane jako równorzędne z innymi zadaniami wychowawczymi. Funkcje owe można i należy spełniać w oparciu o komitety rodzicielskie, z pomocą zakładów pracy, władz wszystkich szczebli oraz organizacji społecznych i młodzieżowych. (lj)

## Oceny - wnioski - kierunki

Dokończenie ze str. 1

siewów ozimych: Plan kontraktacji zbóż będzie prawdopodobnie przekroczone.

— Jak ocenia się zaopatrzenie nie rynku?

— Obroty handlu wewnętrznego zwiększyły się w pierwszym kwartale br. o 9,1 proc., czyli w tym samym stopniu co rok temu. To jednak nas nie może zadowalać: w ub. roku Święta Wielkanocne przypadły w kwietniu, a w tym roku w marcu. Ten fakt wpłynął oczywiście na duży wzrost obrotów w marcu.

Sytuacja jest z pewnością bardziej różnicowana niż kiedyś. W wielu dziedzinach rynek sprzedawcy przekształcił się w rynek nabywcy. Ale nie wszędzie wykorzystano wszystkie możliwości poprawy zaopatrzenia.

— Jak przedstawia się sytuacja w handlu zagranicznym?

Gdyby spojrzeć na tę sprawę tylko od strony danych statystycznych za I kwartał ub. roku, należałoby ocenić ją na ogół pozytywnie. O ile bowiem w I kwartale ub. roku obroty handlu zagranicznego były mniejsze o 2 proc. niż w I kwartale roku poprzedniego, to obecnie wzrosły o 6-8 proc. Sam eksport podniósł się o 14,5 proc., a import pozostał na poziomie niezmiennym. Ale patrząc na zagadnienie handlu zagranicznego głębiej, trzeba powiedzieć, że napięcia w tej dziedzinie nadal stanowią główny problem tego roku. Chodzi o to, że począwszy od ub. r. obserwujemy wyraźne pogorszenie naszego bilansu płatniczego, nie tylko w obrotach z krajami kapitalistycznymi, ale również w obszarze krajów socjalistycznych. Jest to wynik niedostatecznego wzrostu eksportu do krajów socjalistycznych i wybitnego zwiększenia wydatków na turystykę wyjazdową.

Również z krajami kapitalistycznymi nie uzyskaliśmy planowanego dodatniego salda, choć tempo wzrostu eksportu przyspieszyliśmy. Podstawą tego przyczyna jest niewykonanie planu wywozu maszyn i urządzeń, mimo że struktura eksportu w tej dziedzinie poprawiła się (zwiększył się udział maszyn indywidualnych, sprzedawanych za gotówkę albo w ramach kredytu kompletnych obiektów przemysłowych eksportowanych na warunkach kredytów długoterminowych). Nie zrealizowaliśmy również w pełni naszych zamierzeń, jeśli idzie o eksport wyrobów konsumpcyjnych pochodzenia z przemysłu.

— Jakie zadania stawia się w dziedzinie zatrudnienia i wydajności?

— Chodzi nam o utrzymanie wzrostu zatrudnienia w granicach planu i uzyskanie wzrostu wydajności co najmniej na poziomie założonym w planie. W ub. roku zatrudnienie w gospodarce wzrosło o 3,7 proc. (w tym w przemyśle o 3,5 proc.), podczas gdy plan 5-letni mówił o 2,8 proc. w odniesieniu do ub. roku. Wydajność w przemyśle zwiększyła się o 3,6

proc., podczas gdy plan mówił o 4,9 proc. Sprawy te były szeroko omawiane na VII Plenum KC PZPR. Akcja, jaka rozwinęła się po plenum doprowadziła do zmniejszenia zadań w dziedzinie zatrudnienia, podniosła rangę organizacji produkcji i problematyki wydajności pracy.

W sumie, oceniając miniony okres tego roku, można powiedzieć, że nastąpiło zwiększenie aktywności w naszej działalności gospodarczej w wymiarze z zagranicą i w dziedzinie inwestycji. Przebieg wiec I kwartału można ocenić jako pozytywny, choć szeregu napięć nie unikniemy i wiele problemów czeka jeszcze na rozwiązanie. (PAP)

## Nie opylać rzepaku w czasie kwitnienia

### W polu, sadzie i warzywniku

Panujące w ostatnich dniach ochłodzenie wpływa hamująco na rozwój roślin w polu, sadzie i warzywniku, co zwiększa ich wrażliwość na porażenia przez choroby i szkodniki owadzie. Należy więc zwrócić szczególną uwagę na zabiegi ochronne, by uniknąć strat w plonach. Pamiętać jednak trzeba o przestrzeganiu przepisów, które dość ściśle określają, kiedy, o jakiej porze dnia i w jakim stadium rozwoju roślin można stosować środki chemiczne.

Na przykład plantacje rzepaku. Opanowuje go już słożydek, szkodnik niezwykle żarłoczny i złośliwy, który bez przeciwdziałania człowieka może zniszczyć cały przewidywany plon. Przy tej okazji prostujemy bardzo poważny błąd w notatce PAP, która ukazała się w „Głosie” nr 92 z dnia 26 bm. Napisano tam: „Konieczne są więc już w okresie kwitnienia rzepaku odpowiednie zabiegi chemiczne”. Zdanie to powinno natomiast brzmieć: Już w okresie przed kwitnieniem rzepaku. Niedopuszczalne jest bowiem, i w dodatku karalne opylanie lub opryskiwanie rzepaku jakimkolwiek środkiem chemicznym podczas kwitnienia. Po prostu ze względu na możliwość wytrucia pszczoły i innych pożytecznych owadów. A bez ich pomocy w zapylaniu, można stracić dużą część spodziewanego plonu.

W naszych sadach rozpoczęły już żerowanie larwy różnych szkodników owadzi, zwłaszcza na czereśniach, jabłoniach i wczesnych odmianach śliwek. Jednakże z uwagi na kwitnienie niektórych gatunków drzew owocowych i oblatywanie ich przez pszczoły, zabiegów chemicznych można dokonywać tylko owe wczesnych godzinach rannych lub późnowieczornych — gdy pszczoły znajdują się w ulach. Opryskiwania sliw przeciwko różce owocnicy można z do-

brym skutkiem dokonać po opadnięciu płatków kwiatowych.

Na rozsadnikach warzywnych i uprawach inspekcyjnych pojawiła się pchełka ziemna. Można ją zwalczać przy pomocy preparatów grupy DDT, ale po uprzednim wyrwaniu wszelkich kwitnących w najbliższym sąsiedztwie chwastów na których z reguły gospodarzą pszczoły. A w ogóle — stosowanie środków chemicznych powinno być uzgadniane z fachowcami terenowej służby ochrony roślin. (kj)

## Dar prof. Jurasza dla WSR w Szczecinie

W USA zmarł były profesor Uniwersytetu w Poznaniu — Antoni Jurasz. W spadku przekazał on dla Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie okazy spreparowanych głów różnych ssaków, wypchane ptaki, cogi zwierzyzny płowej i inne eksponaty.

Do dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych nadeszła ostatnio wiadomość że eksponaty te przwiezie z Nowego Jorku jeden z statków górnictwa — „Głęboki”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

## Nagrody Leninowskie 1967 roku

Nagrody Leninowskie w dziedzinie literatury i sztuki zostały przyznane w tym roku: kompozytorowi azerbejdżańskiemu Kara Karajewowi za balet „Na tropach gromu”, Igorowi Moisiejewowi za program „Droga do tańca, artysty — malarzowi — Jurijowi Pimenowowi za serię obrazów „Nowe dzielnice”, poecie Michailowi Swietłowowi (pośmiertnie) za zbiór „Wiersze ostatnich lat” oraz reżyserowi teatralnemu Rubenowi Simonowi za inscenizację teatralną na scenie Teatru im. Wachtanowa. (PAP)

## Nowa komisja KC KPCh

21 bm. w Pekinie pojawiły się plakaty, przynoszące informację o tym, że przy KC KPCh powołano komisję, składającą się z 6 osób.

Działalnością komisji kieruje i za pracę jej odpowiada premier Czu En-laj. Oto grupa członków nowej instancji: Czen Po-ta, odpowiedzialny za politykę zagraniczną, Li Fu-czun — przemysł i transport, Li Sien-nien — finanse i handel, Liu-Po-czeng — zagadnienia obrony oraz Czen I — bez przydziału odrębnej tematyki.

Brak jak dotąd, bliższych szczegółów na temat nowo utworzonej komisji, jednak jej skład osobowy sugeruje, że jest to wysoka i prawdopodobnie posiadająca pełnię władzy instancja partyjna.

## Od projektu do efektu

### PIMR przed nowymi zadaniami

Przemysłowi maszynowemu postawiono zadanie, by do końca 1970 roku pokrył zapotrzebowanie asortymentowe rolnictwa w 90 procentach; 10 procent stanowi import. W związku z tym, wstają również zadania Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu. Ekipy projektowo-techniczne muszą więc rozwiązać szereg problemów konstrukcyjnych. Projektanci mają obowiązek opracować i oddać do produkcji ponad 200 nowych prototypów maszyn. Jednocześnie bowiem 40 przestarzałych będzie w tym czasie wycofanych z produkcji.

Dla umożliwienia realizacji tych poważnych zadań postanowiono rozbudować i zmodernizować pomieszczenia Instytutu przy ul. Staroleckiej, przeznaczając na inwestycje 50 mln. zł. Modernizacji ulegną stare pomieszczenia i urządzenia badawcze oraz wybudowane będą nowe między innymi — nowa prototypownia i laboratorium analityczne. Roboty budowlane są już w pełnym toku.

Jednym z istotniejszych problemów jest, by nowe maszyny były lżejsze, funkcjonalniejsze, trwalsze i niezawodne podczas eksploatacji. Rozwiązaniu tych nielatających problemów poświęcona była specjalistyczna konferencja naukowa, obradująca w piątek 21 bm. pod przewodnictwem prof. Stanisława Weresa — zwołana z okazji 20-lecia poznańskiego PIMR-u. (kj)

## Podwyżka niektórych najniższych rent

W celu polepszenia sytuacji materialnej rencistów pobierających najniższe renty Rada Ministrów w porozumieniu z CRZZ podjęła trzecią z kolei w ostatnich latach uchwałę o podwyższeniu niektórych najniższych rent.

Z podwyżki tej, na którą przeznacza się rocznie przeszło 70 mln zł, skorzysta wielotysięczna rzesza rencistów.

W wykonaniu tej uchwały z dniem 1 maja 1967 r. zostają podwyższone następujące renty najniższe:

\* renty inwalidzkie I grupy z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą wojskową — do 1.500zł,

\* renty inwalidzkie II grupy z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą wojskową — do 850 zł,

\* renty inwalidzkie III grupy z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, albo pozostającego w związku ze służbą wojskową — do 520 zł

\* renty inwalidzkie III grupy z tytułu inwalidztwa nie powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej ani nie pozostającego w związku ze służbą wojskową — jeżeli rencista ukończył wiek: męczyzna 55 lat, kobieta 50 lat — do 400 zł.

\* renty rodzinne po osobach zmarłych wskutek wypadku w zatrudnieniu, choroby zawodowej, lub w związku ze służbą wojskową — do 520 zł,

\* renty rodzinne po osobach, których śmierć nie pozostawała w związku z wypadkiem w zatrudnieniu, chorobą zawodową ani służbą wojskową — do 500 zł.

Renty inwalidzkie II i III grupy podlegają podwyższeniu jeżeli rencista nie pracuje i nie ma dochodu z innych źródeł.

Podwyższenie rent dokonane zostanie przez Zakład Ubezpie-

czeń Społecznych i organa Ministerstwa Komunikacji z urzędu, na podstawie akt rentowych; zgłaszanie przez zainteresowanych wniosków jest zbędne.

Zwiększone renty wraz z wyrównaniem za czas od dnia 1 maja 1967 r., wypłacane będą w terminach dotychczasowych. Począwszy do dnia 15 maja br., każdy uprawniony do podwyżki otrzyma rentę w nowej wysokości wraz z decyzją prze liczeniową — nie później niż w dniu 10 czerwca br. (PAP)

## Szykuje się nowa heca rewizjonistyczna

Zanosi się w NRF na zmasowaną falę wielkich demonstracji rewizjonistycznych — informuje korespondent PAP, red. J. Roszkowski. — Okazuje się bowiem, iż zwolony do Bonn na 29 bm. kongres „wschodniemieckich przedstawicieli krajowych” (czyli „reprezentacji” ziem za Odrą i Nysą) z udziałem kanclerza Kiesingera (CDU), Brandta (SPD) i Mendego (FDP), to nie wszystko.

Oto w tym samym dniu, kiedy w stolicy NRF odbywał się będzie wspomniany kongres, w Dortmundzie rozpoczyna się dwudniowe imprezy „spotkania Pomorza”. W pierwszym dniu odbyć się ma dyskusja na temat problemu granicy na Odrze i Nysie, w drugim zaś mieć będzie miejsce wielki wiec z udziałem ministra do spraw przesiedleńców w rządzie NRF, von Hassela. Co najciekawsze, organizatorzy tej manifestacji zapowiadają udział w niej „pewnego Polaka”, jako reprezentanta naszego kraju. Kto nim jest? Z uzyskanych informacji okazuje się, iż chodzi tu o hrabiego Romana Orwida Bulicza, rekomendowanego przez „gospodarzy” jako byłego ministra spraw wewnętrznych w „rządzie” londyńskim. Obecność jego ma być dla rewizjonistów świadectwem tego, iż w sprawie wschodniej granicy Niemiec „można dogadać się” z Polską. (PAP)

## W tym roku dalsze 12 mln drzew

„Każda niedziela kwietnia — zieloną niedzielą” — w myśl tego hasła mieszkańcy miast i wsi pracują w każdym świątecznym dniu nad zadrzewianiem kraju.

W tym roku powinno przybyć dalszych 12 mln. drzew i 13 mln. krzewów zasadzonych we wsiach i wokół osiedli, nad brzegami rzek, wzdłuż dróg itp. Według oceny resortu leśnictwa — dotychczasowy przebieg prac wskazuje, że zamierzenia te będą pomyślnie wykonane. W pracy nad zadrzewianiem kraju uczestniczą organizacje społeczne, zawodowe i młodzieżowe. (PAP)

# Wieczni tułacze

kowyci koło Jarocina, pracowałem już na budowach w województwach wrocławskim, opolskim, katowickim i innych. Teraz robię przy remoncie drogi łączącej Poznań z Ostrowem. Mam zatem do domu stosunkowo blisko, ale i tak bywam tam tylko raz w tygodniu. A co mają robić moi koledzy, którzy mieszkając w Poznaniu lub gdzieś w województwie poznańskim pracują o 300 i więcej kilometrów od domu? (Większość załogi PPRD — około 1100 osób — składa się głównie z mieszkańców Wielkopolski — przyp. red.). Nic więc dziwnego, że nazywają nas „wiecznymi tułaczami”, a rodzinę oglądamy czasami tylko raz w miesiącu.

— Jaka budowa najbardziej utkwiła Panu w pamięci?

— Chyba trasa W—Z w Warzawie. Pracowałem tam w latach pięćdziesiątych. Nasza poznańska grupa brukarzy bywała przez wiele godzin dziennie oblegana przez gapiów, którzy nie mogli się nadziwić, dlaczego pracujemy na stojąco. Brukarze warszawscy wykonują bowiem swoje czynności kłęcząc. Te różne systemy pracy datują się jeszcze sprzed wojny. W Poznaniu, na Słasku i Pomorzu istniał wśród brukarzy zwyczaj pracy bez zginania kolan. Ma to swoje dobre i złe strony. Unika się w ten sposób reumatyzmu, którego można się nabawić pracując na kłęczkach, mimo specjalnych ochraniaczy na kolanach. Z drugiej strony już po kilku godzinach pracy systemem „poznańskim” trudno rozprostować grzbiet. Młodzi ludzie nie garną się do tego zawodu. Nowa kadra brukarzy jest przeto bardzo szczupła i rekrutuje się głównie z robotników fizycznych, którzy zatrudnieni przy kopaniu, po kilku latach pracy w przedsiębiorstwie drogowym uczą się tego zawodu i zostają brukarzami.

— Jak wykonują swoją pracę?

— Różnie. Nasz zawód wymaga dużej systematyczności i dokładności. Każdy metr żle ułożonego i ubitego podkładu wpływa potem ujemnie na nawierzchnię. W tych miejscach powstaną dziury i załamania. Szczególną uwagę trzeba zwracać na dokładność pracy przy budowie nowych dróg. Wtedy kładzie się przede wszystkim granitowa kostka, która ma szczególne tendencje przesuwania się na różne strony. Kto więc nie uważał w czasie pracy, będzie później oglądał kieszkie jej efekty.

Notował:

MACIEJ STABROWSKI



Fot. — H. Matuszewski

Długo trwała nasza pogoda za Janem Matuszewskim, pracownikiem Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, zatrudnionym tam w charakterze brukarza. Wreszcie złapał się go w Poznaniu na zebraniu Samorządu Robotniczego PPRD.

— Czym charakteryzuje się zawód brukarza?

— „Jak nie będziesz się uczył, to pójdiesz kamieniem tłuć na szosie” — mawiają niekiedy rodzice do swych dzieci. — Jestem brukarzem już ponad 30 lat, a zawód ten zdobywałem przez 4 lata, ale muszę powiedzieć, że nie żałuję wyboru, choć na pewno początkowy okres był trudny. Przed południem pracowałem jako pomocnik na budowie, a w godzinach wieczornych chodziłem do szkoły. Nie chcę przeceniać znaczenia mojego zawodu, ale po to by inni mogli jeździć wygodnymi i równymi jeźdźniami, by nie potykali się na chodnikach, potrzebni są właśnie wykwalifikowani brukarze. Zawód to na pewno nie lekki, ale gorsze w nim jest to, że nigdy nie pracujemy na jednym miejscu. Na przykład nasze przedsiębiorstwo posiada swoją siedzibę w Poznaniu. Roboty prowadzi jednak w różnych punktach kraju. Mieszkając w Wil-

# KWIETNIOWY MANIFEST WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

W ciągu miesiąca od czasu jak Rewolucja Marcowa obalila samowładztwo carskie, stołeczny Piotrogród był widownią nie jednej manifestacji powitalnej dla działaczy rewolucyjnych. W pierwszych dniach — dla uwalnianych z miejscowych więzień. Później — dla powracających z odległych katog lub z emigracji.

Ale o tym, iż wieczorem 16 kwietnia 1917 roku oczekiwanym jest na Dworcu Finlandzkim ktoś szczególnie popularny i ważny świadczyły nie tylko wyjątkowo tłumnie napływające w jego rejon rzesze robotników, marynarzy, żołnierzy. Bowiem obok działaczy bolszewickich, przybyłych na powitanie swojego Lenina, pojawili się na dworcu także i ich przeciwnicy: aktywiści prawy socjaldemokratycznej. Na razie zwycięzcy; posiadający mienszewicko-eserowską przewagę w radach delegatów robotniczych i żołnierskich. Upojony sukcesem zastąpienia samowładztwa demokracją burżuazyjną, popierający więc Rząd Tymczasowy i program kontynuowania wojny. Zdając sobie jednak sprawę, że wkrótce masy obudzą się z euforii marcowego sukcesu i ponowią żądanie pokoju, ziemi, chleba.

Że zaś zdaniem prawicowych socjaldemokratów Rosja do „socjalistycznych eksperymentów całkowicie nie dojrzała” — obowiązkiem chwili wydaje się mienszewickim przywódcom nawiązać nie „konstruktywnej współpracy” z bolszewikami. „Konstruktywnej” w tym sensie, że zapewniającej także bolszewickie poparcie, dla ich, ugodowego stanowiska wobec burżuazyjnego Rządu Tymczasowego księcia Lwowa i do wojny, od czasu obalenia caratu ponoć już sprawiedliwej, obronnej a nawet rewolucyjnej.

Tajemnicą poliszynela jest, iż między bolszewickimi działaczami Piotrogradu, zarysowały się właśnie rozbieżności w sprawie dalszej strategii politycznej. Wiadomo wszakże, iż decydujące, rozstrzygające znaczenie dla ustalenia programu działalności, będzie miało stanowisko powracającego z emigracji nie kwestionowanego wodza partii. Oto dlaczego obok działaczy bolszewickich, są także na dworcu reprezentujący Radę Piotrogradzką mienszewicy: Skobielew i Czcheidze. Ten ostatni z przygotowaną starannie, mającą zachęcić Lenina do „znalezienia wspólnego języka”.

Ale oto wjeżdża pociąg. Zrywa się burza powitalnych oklasków. Wznoszą się tysiące pozdrawiających przybysza rąk. Tysiące oczu wpatrują się w krępego człowieka, który ledwie wysiadł z wagonu, ledwie po dziesięcioletniej nieobecności stanął na rosyjskiej ziemi — wzniesiony został ponad tłum. Już go donieśli do gmachu dworca, gdzie przewidziano oficjalną ceremonię. Czcheidze nie ma już czasu na dokonanie oferty „konstruktywnej współpracy”. Jej adresat bowiem po prostu opuszcza paradną salę. Wychodzi na zatłoczony plac...

W pobliżu dworcowego budynku góruje nad tłumem maszyn samochodu pancernego. Skoro więc tylko ktoś krzyknął: — „Na broniewnik! Widniej budżet!” — wtórują mu setki, tysiące. Tak oto po chwili w blasku pochodni pojawia się ponad płytą pancerną — Lenin. I skoro tylko wy powiada metalicznym głosem — chyba po raz pierwszy jednocześnie do tak wielkiej liczby słuchaczy — owe rozredzane charakterystycznym „r” słowo — manifest „Towarzystwa”. Na placu zalega cisza. Umożliwiająca wysłuchanie przez tysiące zdań zwartych i spokojnych — pełnych jednak namiętnego przekonania. Zdań, drugoczących nadzieje mienszewików. Proklamujących bolszewicki kurs na wypełnienie obowiązków partii rewolucyjnej proletariatu! „Niech żyje rewolucja socjalistyczna!”

...W cztery dni później

„Prawda” upowszechnia tezy przemówień wygłoszonych przez Lenina bezpośrednio po powrocie z emigracji. Co prawda sam autor zastrzegając we wstępie — „Przyjechałem do Piotrogradu dopiero 3 (według starego kalendarza) kwietnia w nocy, mogłem więc oczywiście tylko we własnym imieniu i zastrzegając się co do niedostatecznego przygotowania, wystąpić 4 kwietnia z referatem o zadaniach rewolucyjnego proletariatu...” Drukowany tekst tego referatu — już zaakceptowany przez bolszewików, a więc będący już nie tylko wyrazem osobistych przekonań przywódcy — jest ujęty w tezy, co spowoduje nadanie mu historycznego określenia „Tezy Kwieciowe”. Ale te „Tezy Kwieciowe” wytyczają kierunki działania Wielkiego Października.

„...Wojna ze strony Rosji również przy nowym rządzie Lwowa i Spółki bezwarunkowo pozostaje łupieżczą wojną imperialistyczną...” Trzeba gruntownie, uporczywie, cierpliwie wskazywać na nierozważalność związków kapitału z wojną imperialistyczną... Nie można zakończyć wojny istotnie demokratycznym pokojem, nie obalając kapitału... Żadnego poparcia Rządowi Tymczasowemu!... Rady delegatów robotniczych — to jedyna możliwa forma rządu rewolucyjnego... Póki jesteśmy w mniejszości — praca nasza polega na krytyce i wyjaśnianiu błędów — jednocześnie głosimy konieczność przejścia

całej władzy państwowej w ręce Rad Delegatów Robotniczych... Konfiskata wszystkich gruntów obszarniczych!... Przejście natychmiast do kontroli Rad Delegatów Robotniczych nad produkcją społeczną i podziałem produktów... Nie republika parlamentarna — lecz republika Rad Delegatów Robotniczych, Parobczan i Chłopskich w całym kraju, od dołu do góry... Niech żyje rewolucja socjalistyczna!”

Tak oto w pierwszych godzinach, w pierwszych dniach po powrocie do Rosji, Lenin wytyczył partii bolszewickiej, klasie robotniczej, masom pracującym Rosji perspektywę szybkiego przejścia od pierwszego, burżuazyjnego — demokracjonalnego etapu rewolucji, do ustanowienia władzy proletariatu i biednego chłopstwa. Wskazał jako formę tej władzy — Republikę Rad, choć bolszewicy nie posiadali jeszcze w radach większości. Określił nieprzejednany stosunek bolszewików do burżuazyjnego Rządu Tymczasowego i jego imperialistycznej wojny.

Lenin kończył właśnie 47 rok życia, a zarazem 30 rok udokumentowanego wyrokami i listami gończymi stażu rewolucjonisty. Mógł też legitymować się olbrzymim dorobkiem pisarskim z zakresu filozofii, socjologii, ekonomii, teorii państwa i rewolucji, teorii praktycznego działania partii proletariatu. Ale w tych dniach, w tych godzinach, podsumowując i swój dorobek teoretyczny, i swoje doświadczenie praktyczne, stał się nie tylko przywódcą najbardziej radykalnej społecznie partii. Stał się wodzem proletariatu. I to nie tylko Rosji.

MACIEJ OLSZEWSKI

## TEATR Spektakl aktorski

Stanisław Brejdygant rzadko w Poznaniu reżyseruje, rzadko też gra, chociaż na stałe jest w zespole poznańskiego teatru. Zainteresowania teatralne ma bardzo konkretne: Dostojewski, adaptacja sceniczna, polska awangarda. Przede wszystkim jednak Dostojewski. Dobrze pamiętamy jego „Wieczny małżonek” z Fryzlewiczem i Machalicą, z pierwszego sezonu Okopińskiego w Poznaniu, na początku 1964 r. było to znakomite, w kategoriach naszej sceny, przedstawienie: aktorsko, reżysersko, adaptacyjnie.

Teraz mamy drugie — „Idiota”. Stanisław Brejdygant adaptuje powieść F. Dostojewskiego, re-

żyseruje, gra główną rolę. Nowe przedstawienie ma jedną cechę wybitnych spektakli: własną atmosferę, powagę artystyczną, która każe widzowi z uwagą śledzić przedstawienie, nawet gdy zna tekst powieści i mimo że spektakl jest męczący i długi, na pewno nawet zbyt długi. Ma też to przedstawienie aktorów, ma rolę, znów w kategoriach sceny poznańskich, świetne, ciekawe, starannie reżysersko dopracowane. I ma plastykę sceniczną, która w jakimś stopniu też jest jedną z przyczyn sukcesu artystycznego spektaklu.

Zofia Wierchowicz zabudowała scenę przesłaniami na różnych głębokościach. Są one jakąż aluzją do wielkiej rozpiętej pajęczyny. Przed tą pajęczyną rozgrywa Brejdygant akcję. Zza niej wychodzą na plan aktorzy. Młody książę o umyśle i sercu naiwnego dziecka. Piękna kobieta: Nastazja Filipowna, o którą przetarg wieść będą przez cały czas bohaterzy spektaklu, piękna i mądra Aglaja, prymitywny i zaborczy Rogożyn. Dramat ich wzajemnych powiązań, walk, prób ucieczek, powrotu i wyzwolenia wypełni całe przedstawienie. By w zakończeniu przynieść moment spodziewanego tragizmu, grozy, rezygnacji, pogodzenia.

Nowa adaptacja Dostojewskiego jest spektaklem wybitnie aktorskim. Daje ona aktorom szansę zbudowania roli, daje materię, z której można ukształtować pełną, autentyczną sylwetkę bohatera spektaklu. Wielu aktorów na pewno tę szansę wykorzysta-

ło: Nogałówna, Adamczewski, Brejdygant, Wróblówna, Kazimiera Nogałówna gra Nastazję Filipownę. Pokazuje aktorską ironię, zmienność psychiczną postaci, trafność rysunku kreowanej postaci, jego złożoność. Jest w tej roli sylwetka cynicznej, upodłej kobiety, ale jest też cień słabości, dobroci, który świadczy o trafnym zrozumieniu i odczytaniu postaci. Andrzej Adamczewski rolę Rogożyna w pełni rehabilituje się za Konrada. Nie ufa tylko barwie swego głosu, gra, kreśli sylwetkę groźną, plastyczną, bardzo rosyjską — żywym przeniesioną z kart powieści. Rolę tytułową prezentuje autor spektaklu. Gra na maksymalnym ściszeniu, na szepcie, na nucie nieśmiałości, zakłopotania. Dobrą rolę zapisuje też do rejestru swych scenicznych postaci Hanna Wróblówna jako Aglaja. Poza to nie są już tak aktorsko trafne. Przede wszystkim Lebieciew Henryka Olszewskiego zbyt chyba groteskowo, blażęsko od czytany, raczej przez przyrównanie Gogola czy Suchowo-Kobylina niż Dostojewskiego. Trzeba jednak podnieść jeszcze jedną postać — całkiem epizodyczną. Ferdyszczkeni — Wirgiliusza Grynia jako przykład dobrego aktorskiego epizodu.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu „Idiota” — adaptacja sceniczna powieści F. Dostojewskiego. Adaptacja i reżyseria: Stanisław Brejdygant, scenografia Zofia Wierchowicz, muzyka Ryszarda Gardo.

biona rozrywka Gaskończyków! Pitz, zauważyłem, od dawna miał oko na te koguty. Ptaki cholernie nam się przydały. Szybko wspiąłem się, otwarłem koszyk. Koguty zdenerwowane hałasem, jak rakiety wystrzeliły w powietrze, wpadły między podróżnych, i tu rzuciły się na siebie.

Teraz dopiero rozpętało się prawdziwe piekło. Nie było na co czekać. Skoczyłem między nogi kłębiącej się gromady. Odnalazłem Pitzę. Na czworakach dobiegaliśmy do klatki. Przekreślił zamek, uchylił drzwi. Wskoczyliśmy. Zatrzasnął je z powrotem. Obejrzałem się.

— Archi! — zawołałem.

— Szybko! — krzyknął wściekle biegnący do wyjścia Pitz. Roztrzącał ludzi, biegł gdzie największy tłok.

Peron pełen był wsiadających. Ruszyłem za nim. Za chwilę byliśmy już przed dworcem. Dworzec w Port Vendres — jak większość dworców na południu Francji — to mały, piętrowy, odprany budynek, który wychodząc do miasta, mija się wzdłuż jego bocznej ściany. Potem przechodzi się przez furtkę w drucianym płocie, gęsto ocienioną w tym miejscu drzewami. Stoją tu palmy i duże drzewa liściaste. Przed dworcem jest mały plac. Od niego kreta uliczka prowadzi do miasta. Miasteczko jest stare, pełne wąskich, zagmatwanych zaułków. Bardzo stare handlowo-rybackie miasteczko, leżące nad Morzem Śródziemnym, tuż przy granicy hiszpańskiej. Kiedy znaleźliśmy się na tym placu, gdy zwolniliśmy, pewni, że usłyszmy cało, za naszymi plecami rozległo się wołanie:

— Złodziej! Łapać złodzieja!

To agent, przeskakując tory, biegł z wyciągniętą w naszym kierunku ręką. Wyrwał się widać z przedziału. Wiedział, cwaniak, że cokolwiek by krzyczał innego, tu, w Port Vendres, ludzie zamiast wydać, prędzej ukryliby nas. Miasteczko było wiekowym gniazdem przemytników, nikt tu nigdy nie lubił policjantów. O szpiclach nawet nie warto mówić. Na placu, koło dworca i w wylocie ulicy, stały grupy ludzi. Agent dał się jak opętany. Był coraz bliżej.

Spojrzelismy na siebie, i rzuciliśmy się co sił w tę jedyną uliczkę, wołając:

— Złodziej! Łapać złodzieja! O! Tam! Tam! Tam leci! — jednocześnie pokazywaliśmy rękami przed siebie.

cdn.

## OSTATNI SEZON W SZWAJGARI

BOGDAN RUTHA

Od czasu do czasu tylko ktoś próbował chwycić za klamkę, i urwać ją. W ogólnym zamęcie następowało sobie na nogi, unosząc w podnieceniu ręce, łokciami potrącano głowy palcami zahaczano o twarze. Zdejmowane w zamieszaniu pakunki, spadały zamiast w ramiona właścicieli, innym na głowy. W jednej chwili powstało tyle nieporozumień, ilu było w przedziale podróżnych. W tym stanie rzeczy sprawa walczącego z Archibaldem wywiadowcy wyglądała źle, i musiała zejść na dalszy plan.

Wzajemne pretensje tłoczącej, i potrącającej się gromady — byli to przeważnie podchmieleni Gaskończycy — doprowadziły do tego, że zamknięci w przedziale, zamiast przed do jakiegoś rozsądnego rozwiązania, do wyjścia, zbieci w kłęb, w zaciętym milczeniu wściekle kotali się w miejscu. Słychać było okrzyki, czasem syk bólu, szloch dzieci, albo warczenie Archiego.

W pewnym momencie zorientowałem się, że wydarzenia osiągnęły swój szczyt, który lała chwila może się rozładować. Teraz należało działać błyskawicznie. Wiedziałem, że w takim wypadku nie wolno przeciągać struny. Kto chce wygrać psychologię tłumu, musi działać bezbłędnie. Potrzeba precyzji jest tu równie wielka, jak u specjalistów trudniących się minerstwem. Tłum przypomina ładunek wybuchowy. Jeżeli wymknie się nam z ręki, jeżeli zostanie w źle obranej porze, lub przez niedopatrzenie puszczony w ruch, jeśli stracimy nad nim panowanie, albo przeoczymy jakąś fazę jego działania, nie już nie jest w stanie naprawić błędów, skierować wydarzenia na wygodne nam tory.

W tym momencie poczułem, że coś szarpie mnie za nogę. To Pitz spod ławki dawał mi jakieś znaki. W mig pojąłem o co chodzi. Nade mną, na półce, stał kosz z dwoma kogutami. Kosz w środku był przegrodzony, bo były to dwa wrogi sobie koguty, więzione na zawody do Canet. Walki kogutów, przypominało mi się, to przecież ulu-

# Wielbłąd w oświacie

Postawiłem sobie pytanie: kim właściwie jest referent do spraw kultury w wydziale oświaty i kultury prezydium dzielnicowej rady na rodowej? Odpowiedź jest bardzo długa, proszę więc o łaskawą cierpliwość w czytaniu wymienionych poniżej, aczkolwiek nie wszyskich, funkcji.

Jest dozorczą dziesiątków placówek kulturalno-oświatowych, zaopatrzeniowcem — bo dba o ich właściwe wyposażenie, „drogomi-strzem” — bo dba o właściwą drogę ich działalności; mecenasem dysponującym jednak najmniejszym w prezydium budżetem; inspektorem bankowym (bada czy pieniądze zostały właściwie wykorzystane) i budowlanym (odpowiada za wszelkie niedociągnięcia!); organizatorem seminariów, narad, imprez, akademii, prelekcji, spotkań, wystaw, widowisk, konkursów, prze-gladów, eliminacji; plastykiem — dekoratorem, znawcą sztuki plastycznej, muzycznej, literatury; biu-rem podał o dotacje, o salke; piszącym zawiadomienia, komunikaty, sprawozdania, analizy i syntezę, wykazy różnego rodzaju — od za-bytków począwszy a skoń-czywszy na zobowiązanych do działalności kulturalno-oświatowej zakładów pra-cu, scenariuszu, kosztory-sów itd.; biu-rem skarg i za-żaleń; instruktorem, kon-

trolerem, inicjatorem; z obowiązkami uczestnikiem narad różnych stowarzy-szeń, towarzystw, kół, ze-społów, komisji i podko-misji; winnym bądź pocią-gającym do odpowiedzial-ności (za niedociągnięcia); wydawcą informatorów. Jest w jednej osobie ośro-dkiem instruktazowo-meto-dycznym, maszynistką do pisania, czasem stolarzem.

Urządzuje od godziny 8 rano do późnego wieczoru, z tym że nawał różnych funkcji i obowiązków nie pozwala mu na urzędowa-nie przy biurku, co przy-nosi niepochlebne słowa ze strony petentów. Tak oto wygląda mały wielbłąd w dużym gospodarstwie oś-wiaty.

Przy włączeniu refera-tów do spraw kultury do inspektoratów szkolnych, otrzymujących odtąd tytuł wydziałów oświaty i kultu-ry, wiele mówiono o ko-rzysciach, jakie da ta reor-ganizacja. Władziny miały zapewnić pomoc ze swojej strony: zastępstwa, maszu-nowanie, księgowanie, włączenie nauczycieli do działalności kulturalnej itd. Tymczasem władziny — zajęte wprowadzeniem programu 8-letniego w szkołach podstawowych, budową szkół i internatów, nowymi metodami naucza-nia, realizacją kilkudziesię-ciomilionowych budżetów zenchneł referaty do spraw kultury na margi-

nes swoich zainteresowań. Referenta obdarzono samo-dzielnością, odpowiedzial-nością, małym budżetem i wielkimi zadaniami. Powo-łany do życia Pałac Kultury winien sprawować opiekę instruktazowo - metodycz-ną nad placówkami tereno-wymi, co by w dużej mie-rze odciążyło referenta. Cóż z tego! Pałac zarabiać musi na swoje utrzymanie, bo kolos-gmach kosztuje. Wprawdzie tu i ówdzie idzie z tą pomocą, ale jest ona sporadyczna i wycin-kowa. Ogólnie stwierdzić należy, że jednoosobowe re-feraty do spraw kultury w obecnej sytuacji nie mogą podjąć swoich obowiąz-ków w ramach godzin pra-cy, przepisanych ustawa-mi, które należy szanować.

Wyda mi się, że czas już zająć się tą sprawą. Komisje oświaty i kultury dzielnicowych rad narodo-wych mają pełne prawo przeanalizować pracę refera-tów i wyciągnąć pewne wnioski. Są w prezydium wydziału, które mają nad-wyżki etatów, można by — moim zdaniem — jeden przesunąć do referatu kul-tury; jest bowiem rzeczą anormalną, że w jednym resorcie jest nadmiar robo-ty, a w innym — jej brak ukrywany ślimaczym tem-pem. Nie można też pomi-nąć wysuniętego na zeszo-roczy Kongresie Pol-skiej Kultury dezzyderatu usamodzielnienia i wzmo-cnienia referatu kultury. Nie zawsze bowiem ma-żeństwo z rozsądku — a ta kim niewątpliwie było po-łączenie kultury z oświatą — jest szczęśliwe.

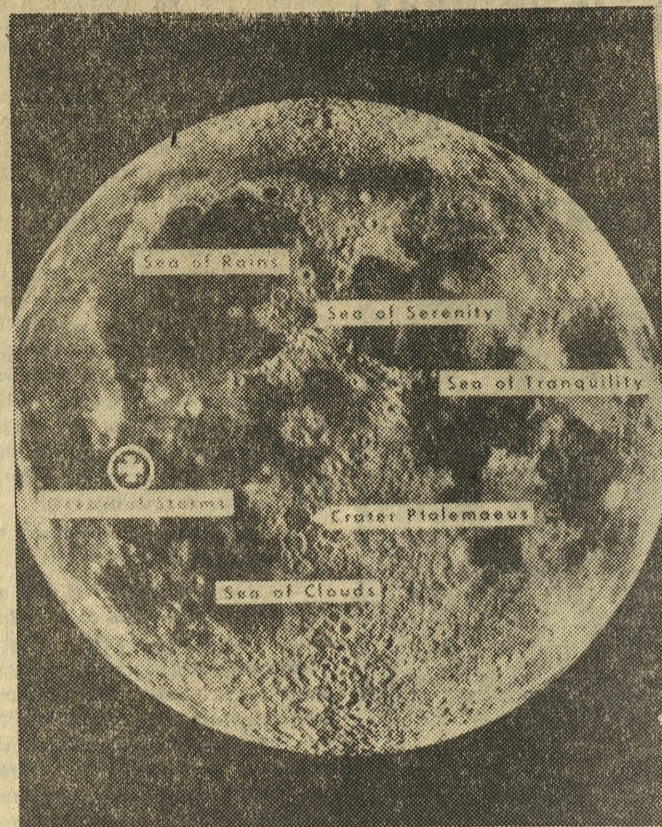
JÓZEF PIEPRZYK

## Zanim wyląduje ezłowiek

Po kilkudziesięciu godzi-nach lotu, uniesiony w przestrzeń przez potęż-ną raketę „Atlas-Centaur”, wylądował miękko na Księżycu amerykański „Surveyor III”.

Televizyjne kamery obser-wacyjne przekazują na Ziemię obrazy drogą radiową, przy czym przesyłanie obrazów roz-poczęło się jeszcze przed wylądowaniem, z odległości 1600 km od Księżyca. Wy-mienne filtry optyczne pozwa-lają kamerom dostarczać wszechstronne dane obser-wacyjne, ukazujące nie tylko wygląd otoczenia, ale i dzia-lanie przyrządów naukowych. Specjalny przyrząd wiertnicy zdolny jest do wywiercenia w księżycowym gruncie otworu, w celu pobrania próbek grun-tu; analizę ma przeprowadzić odpowiednie urządzenie określające zawartość róż-nych pierwiastków i mineralny skład materiałów.

W roku ubiegłym — zna-miennym dla badań księży-cowych, najpierw specjalistom radzieckim udało się umieścić na Księżycu pierwszą stację naukową Lunę 9. Ich sukces został powtórzony przez uczo-nych amerykańskich przez wy-słanie pierwszego Surveyora. Z kolei Luna 10 stała się sztucznym satelitą Księżyca. Luna 11, umieszczona na or-bicie wokółksiężycowej, umo-żliwiła zbadanie przestrzeni



Krzyżek na zdjęciu (w pobliżu Oceanu Burz) oznacza miejsce, w którym 19 bm. „Surveyor III” dokonał miękkiego lądowania księżycowego.

bezpośrednio otaczającej Księżyca. Luna 12, jako następny sztuczny satelita Sre-brnego Globu, badała okoli-cę położone blisko jego rów-nika i wykonywała zdjęcia re-jonów nad którymi przelaty-wała, przy czym samoczynne urządzenie wykonywało odbit-

ki zdjęć na pokładzie, a tele-wizyjna aparatura przekazywa-ła je na Ziemię.

Tak oto, dzięki ogromnym postępom astronautyki, Księ-życ staje się nam coraz bliż-szy i lepiej znany. Szturm na Księżyc trwa.

W. K.

### SREBRNA PATELNIĄ

Liczni turyści zatrzymujący się w pięknej, nowoczesnej restauracji GS w Strzałkowie zwrócili na pewno uwagę na Srebrną Patelnię, która wisi obok bufetu. Jest to wyróżnienie za prowadzenie przez lokal specjalnej polskiej potrawy, ożywiście na wysokim poziomie, albowiem Srebrnych Patelni przy-znaje się co roku niewiele. Do pierwszego konkursu w 1964 roku ogłoszonego przez redakcję maga-zynu turystycznego „Światowid” zgłosiło się 200 restauracji. W 1965 roku było ich już ponad 400, a w ubiegłym liczba rywalizujących zakładów przekroczyła 800. Dzięki tej inicjatywie w jadłospisach po-jawia się coraz więcej nazw o brzmieniu polskim; coraz więcej mistrzów patelni ubiega się o pierwszeństwo i przywraca sławę polskiej kuchni. W tym roku zno-wu 10 najlepszych zakładów otrzy-ma Patelnię „Światowida”.

### Z KARNETEM CAMPINGOWYM

Dla amatorów zagranicznych

## Kalejdoskop turystyczny

wojaży, którzy wakacje spędzają na campingach, Polska Federacja Campingu wprowadziła specjalne karnety. Upoważniają one pol-skich turystów do 10-20 proc. zniżki w opłatach za korzystanie z obozowisk za granicą. Ponadto po-siadanie karnetów łączy się z u-bezpieczeniem od odpowiedzial-ności cywilnej za szkody powstałe na campingu.

### ZŁOTONOSNA RZĘKA

W Sromowicach Niżnych obra-dował walny zjazd delegatów flis-sackich. Jedyna w Polsce wioska (i to nie zelektryfikowana!) bę-dąca siedzibą Zarządu Głównego zamódnego i wpływowego stowa-rzyszenia użyteczności publicznej gościła przedstawicieli 5 monopoli-stycznych ośrodków flisackich zajmujących się spływem na Du-najcu. Dunajec jest niemal zło-tonosną rzeką. W zeszłym roku

przewieziono na tratwach 167 140 turystów a wpływy przekroczyły 8 320 000 zł. Z tej sumy wypłacono flisakom 6 855 000 zł. Na zjeździe radzono nad kulturą obsługi tury-stów, podnoszeniem umiejętności flisackich i przewodnickich, wzo-gacaniem folklorystycznej oprawy spływu. Wybrano również nowy skład Zarządu Głównego.

### 1000 IKON

Najnowszą atrakcją turystyczną są ikony. Turyści chętnie odwie-dzają ośrodki o szczególnym na-gromadzeniu tych obrazów sakral-nych wyobrażających sceny reli-gijne i postacie kultowe malowa-ne na płótnie, rzeźbione w drze-wie, układane z półszlachetnych lub drogocennych kamieni w mo-zaikę. Największe zbiory ikon po-siada Związek Radziecki i Buł-garia. Ponad 1000 ikon prezentuje turystom Rzeszowszczyzna. Z oka-żi Międzynarodowego Roku Tury-styki muzea w Przemyślu i Sa-noku sięgnęły do swych maga-zynów i wyeksponowały do zwie-dzania przez turystów, niemalże pełne zbiory swych unikalnych ikon. (d)

### CZWARTEK: 16.15 — kurs roln.

„Ochrona roślin zbożowych” 17 — dla dzieci „Kino Płyś”, 17.15 — dla młodych „Fizyka na piątkę” — przed kamerą W. Lubbe. 17.45 — „W miodowym laboratorium” z cyklu „W pracowniach pozn. nau-kowców”, 18.05 — „Kwadrans za-gadek” — teleturniej. 18.45 — II progr. muz. - baletowy z cyklu: „Metamorfozy” w wyk. Poznań-skiego Zespołu Perkusyjnego pod dyr. J. Zgodzińskiego, 19.50 — Teatr „Kobra” — „Świadek” Z. Kazimierskiego, 21.30 — Trybuna telewizyjna.

PIĄTEK: 10.30 — „Jeśli masz ra-cję” film radz., 16.55 — dla dzieci „Miś z okienka”, 17.10 — dla młodych „20 km od Kłodzka” rep. filmowy, 17.25 — dla młodych „Jak dawniej drukowano książki”, 17.55 Wszelchnia TV — „Księżyc 1970”, 18.25 „Wielokropek”, 20 — „Kro-nika Tygodnia”, 20.15 — Teatr TV — „Dragon” — E. Szustera, 21.15 — „10 minut recenz-ji” — przed kamerą Wl. Maciąg.

SOBOTA: 10.30 — „Łatwe życie” film hiszp., 17.15 — „Tele-Echo”, 18 — „Sześć” („Bonanza”), 19.30 — Monitor, 20.05 — „Wyznanie” z se-rii „Błękitny express”, 20.45 — „Nad Wisłą” — progr. rozryw-ko-estradowy z Wesołego Miasteczka, 22 — sport, 22.10 — „Łatwe ży-cie” film.

NIEDZIELA: 10.25 — „Sladami kpt. Cooka” (odc. V — ostatni), 13.25 — „Odnawiciele czy graba-rze” z cyklu „W starym kinie”, 14.25 — PKF, 15 — dla dzieci — „Strofy na cześć Misia o Bardzo Małym Rozumku” A. A. Milne’a, 15.30 — „Zagłada eskadry” film radz., 18 — Estrada Literacka — „Niech się zbudzi drwal” Pabla Nerudy, 18.40 — Słownik wyrazów obcych, 20 — Teatr Rozrywki — „Swieca zgasa” T. Kwiatkowskie-go. Wykonawcy: B. Krafftówna i W. Gliński, 20.50 — „Lunatyk” — film franc., 22.15 — sport.



PONIEDZIAŁEK: 16 — reportaż z zakładu wychowawczego, 17 — dla dzieci „Gapiszon kucharzem”, 17.10 — dla młodych „Zwierzyntec domowy” (odc. II), 17.55 — Kino Krótkich Filmów, 18.25 — Maga-zyn Postępu Technicznego, 19 — z cyklu „Sladami Rewolucji” — w 50 rocznicę władzy radzieckiej, 20.10 — Teatr TV „Ostatnie rozmowy” wg pow. J. Putramenta — „Wrześni”, 21.40 — „CIA i RWE” — progr. dok.

WTOREK: 10 — „Najdroższa” — film radz., 15.15 — przysposobienie roln. — „Między polem a fabryką”, 15.55 — sprawozd. z meczu półfinalowego o Puchar Europy w piłce nożnej: „Dukla” Praga — „Celtics” Glasgow, 17.45 — dla dzieci „Zręczne ręce” — przed ka-merą H. Grygiel, 18 — Kino Fil-mów Amatorskich, 18.30 — „Gleida piosenki” — piosenki pozn. auto-rów i kompozytorów. Spiewają: A. Karcńska, U. Sipińska, B. Za-górska, G. Czarnecka, E. Hule-wicz, 20.30 — „Najdroższa” film.

ŚRODA: 10 — „Byłem naocnym świadkiem” film USA, 16.05 — „Przypominamy, radzimy” — „Wal-ka z chorobami jahloni”, 16.35 — PKF, 16.45 — „Tydzień bezpieczeń-stwa na drogach”, 17 — dla młodych — „Klub Pancernych”, 17.30 — „Nie tylko dla pań”, 18.20 — z cyklu „Wielcy artyści” — Gra trio w składzie: Artur Rubinstein, Jasha Heifetz, Grugon Platigorski, 20.15 — „Byłem naocnym świadkiem” film, 21.05 — „Świato-wid”.

GEOS WIELKOPOLSKI A. 22 IV 1967 Nr 94 (7211)

### FILM

## Szkoła łamania charakterów

„WZGÓRZE” — film pro-dukcyj angielskiej. Scenariusz: Ray Rigby. Reżyseria: Sidney Lumet. Zdjęcia: Oswald Morris. Wykonawcy: Sean Conne-ry (b. sierżant Roberts), Har-ry Andrews (starszy sierżant Wilson), Ian, Bannen (sierżant Harris), Alfred Lynch (George Stevens), Ossie Davis (Jack King), Roy Kinnear (Monty McGrath), Jack Watson (Jack Williams), sir Michael Red-grave (lekarz wojskowy), Norran Bird (komendant obozu). Na-groda za najlepszy scenariusz na Międzynarodowym Festi-walu Filmowym w Cannes w 1965 r.

Tułowe wzgórze jest to pa-słóg z piasku uspany w środku brytyjskiego obozu karnego gdzieś w północnej Afryce. Jest to obóz wojskowy, zysła się do niego ludzi, którzy zawiadli dowództwo armii Jej Królewskiej Mości; zdezerterowa-li, stchórzyli, pobili zwierchni-ka, okradli, oszukali itp. itd. Przez pogórek trzeba przebiegać w

pełnym ekwipunku pod palącymi promieniami afrykańskiego słoń-ca. Przebiega się tak długo aż się padnie z wyczerpania. Wte-dy specjalna ekipa kilkoma wia-drami wody przywraca delikwent-owi przytomność. I można dalej forsować przekłętą wzgórze.

Jest to jedna z metod stosowa-nych w obozie, a mających na celu przekształcenie wykołej-ców we wzorowych żołnierzy. Takie jest przynajmniej przekonanie starszego sierżanta Wilsona, który faktycznie kieruje obozem. Dla niego „zrobić z kogoś czło-wieka” znaczy oduczyć go my-ślenia, zrobić z niego ślepego posłuszną kukłę, która wykona na froncie czy gdzie indziej wszyst-ko, czego się od niej zażąda, albowiem będzie miała w pamię-ci, że wszystko jest bagatelą, wo-bec tego co się przeżyło w obo-zie. Należy więc „pensjonariu-szom” dać tak w kość, aby na-wet najgorsze poza obozem było dla nich wyzwoleniem. Robi to metodycznie przy pomocy nie-

których wiernych sobie strażni-ków, przy słabym zainteresowa-niu sprawami obozu ze strony je-go komendanta i przykianiu oka przez wojskowego lekarza.

Dopiero śmierć jednego z więźniów zamęczonego przega-nieniem przez wzgórze doprowa-dza do skandalu. Chce ten skan-dal wykorzystać były sierżant Ro-berts jedyny więzień, który umie się w tym piekle bronić. Ma wszelkie szanse wprowadzenia w obozie korzystnych zmian. Uda-rniamu mu jego plan współ-więźniowie, którzy nie wytrzymu-ją nerwowo i dokonują samosą-du na głównym kacie — sierżan-cie Williamsie.

Film „Wzgórze” wywołał szok w opinii światowej, dla której Anglia nie jest miejscem naj-sroższych obyczajów. Dla tej opi-nii pruski dryl wojskowy był szcze-gólnie wstrętny, tak jak znana jej była wyjątkowa brutalność po-licji amerykańskiej. A tu proszę, w brytyjskiej armii takie rzeczy. Miast wychowywać łamie się cha-raktery, pozwala się sadystom

wylądowywać ich zbrodnicze in-stynkty na bezbronnych ludziach. Uznano też powszechnie film za najodważniejszy i najbardziej szczerzy obraz stosunków w armii brytyjskiej, jaki kiedykolwiek po-kazano.

Film ma rzeczywiście znakomi-ty scenariusz. Nie przewidziano w nim żadnego bicia, żadnego roz-lewu krwi (poza małą scenką), a przecież spiętrząc sceny nie-ludzkiej tresury wywołuje się efek-ty tak okrutne, że wprost trudno w kinie wytrzymać. Ale film ma także świetnych aktorów. Wybija się wśród nich Sean Connery ja-ko niezłomny więzień i Harry Andrews jako faktyczny gospodarz obozu i autor bestialskich metod „wychowania obywatel-skiego”.

Film jest ciężkim oskarżeniem. Mówi on mocno i wyraźnie, że nie tędy droga, że to nie są spo-soby wychowawcze, że taką me-todą można człowieka wykoń-czyć, ale nie przekonać.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

# Bogata niedziela piłkarska w Wielkopolsce

Najbliższa niedziela obfitować będzie w Wielkopolsce w spotkania piłkarskie wszystkich klas.

## Eliminacje tenisistów

W piątek przed południem w trzecim dniu turnieju eliminacyjnego kadry naszych tenisistów przygotowujących się do rozgrywek o Puchar Davisa wyłoniono 4 finalistów. Rybarczyk i Tadeusz Nowicki. Należy się spodziewać, że właśnie ci zawodnicy reprezentować będą barwy Polski w najbliższym meczu o Puchar Davisa z Izraelem który odbędzie się w dniach 5 - 7 maja w Warszawie. Najciekawszym pojedynkiem eliminacyjnym było spotkanie Rybarczyk - Tadeusz Nowicki. Wygrał zawodnik warszawski - Mieczysław Rybarczyk 7:5 6:1 6:4. Obaj teniści zademonstrowali świetną grę zwłaszcza w pierwszym secie. Na krajowych kortach rzadko kiedy ogląda się tenisa na takim poziomie. W dwóch następnych setach gra była już nieco słabsza w drugim pojedynku eliminacyjnym, który decydował o wejściu do finału Bronisław Lewandowski (Legia) pokonał Maniewskiego (Spółnia) 6:1 7:5. W piątkowych eliminacjach nie brał udziału wskutek choroby wrocławianin Jamroz.

Tak więc w finałowej czwórce zabrakło dwóch zeszlucowanych reprezentantów davisowców: Jamroza i W. Nowickiego. (t)

## Otwarcie sezonu motorowego PTTK

W niedzielę, 23 bm. o godz. 10 na stapi na pl. Wielkopolskim otwarcie sezonu Poznańskiego Klubu Motorowego PTTK „Przemysław”. Po otwarciu, uczestnicy pojadą w „nieznane na ... kawę. (jm)

## dalekopisem

### MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ

W warszawskiej hali Gwardii rozpoczął się w piątek międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn z udziałem reprezentacji Węgier, Jugosławii i dwóch zespołów polskich. W inauguracyjnym meczu pierwsza reprezentacja Polski wygrała z młodzieżowym zespołem naszego kraju 3:0.

### ZWYCIĘSTWO BOKSERÓW WŁOSKICH

Przygotowujący się do udziału w mistrzostwach Europy pięściarze Włoch, pokonali w Fano reprezentację Afryki Południowej 12:8. (t)

### Wiktoria Zielińska

z domu WIECZOREK  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 IV 1967 r. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzeżeni  
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ I WNUKI  
Poznań, Staszica 1, Szamotuły, Katowice, Gniezno 46951r

### mgr Bernard Daszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 kwietnia br. o godz. 14.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

O tym zawiadamiają  
pogrzeżeni w głębokim smutku  
ZONA Z CÓRKAMI  
RODZINA I RODZENSTWO  
46905r

### mgr Bernard Daszkiewicz

prokurator wojewódzki

wieloletni współpracownik Technikum Łączności w Poznaniu, wielki przyjaciel młodzieży, serdeczny i nieodżałowany kolega.

Z głębokim żalem o tym powiadają  
DYREKCJA GRONO PEDAGOGICZNE  
MŁODZIEŻ I KOMITET RODZICIELSKI  
Technikum Łączności im. Mikołaja Kopernika  
w Poznaniu 46923r

### GMD WIELKOPOLSKI

POZNAŃ  
Grunwaldzka 18

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny) Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A-6

## Hokej na trawie Olimpijski Ośrodek Specjalistyczny w Poznaniu

Olimpijski Ośrodek Specjalistyczny dla hokeja na trawie umiejscowiony został przy WKS Grunwald. Klub ten zobowiązany jest do udostępnienia swych obiektów i sprzętu dla 32 członków kadry narodowej. Jej trenerami są Sobiesław Paczkowski i Henryk Zielażek. Opiekę zdrowotną sprawuje lekarz Józef Czachor.

W składzie kadry jest 17 zawodników z Poznania, 9 z Gniezna, 5 z Katowic i Siemianowic, 1 ze Srody.

Reprezentacja młodzieżowa Polski udaje się 27 bm. na międzynarodowy turniej do Belgii, gdzie wystąpią reprezentacje młodzieżowe NRF i Belgii oraz reprezentacje okregowe, m. in. z Holandii. Kierownikiem wyprawy jest Czesław Olejnik, który będzie pełnił również funkcję sędziego oraz Henryk Zielażek będzie się opiekował zawodnikami.

Do dwóch, niewątpliwie ciekawych spotkań pomiędzy lokalnymi rywalami dojdzie 22 i 23 bm. w Poznaniu. W sobotę odbędzie się na boisku przy ul. Maratońskiej mecz Warta - Lech, najazutem zmierzą się również na tym boisku zespoły Warty i Grunwaldu. Ponadto w sobotę rozegrane zostaną następujące pojedynki: Polonia Sroda - Grunwald, w Gnieźnie Start - Stella, w Rogowie LKS - Sparta Gniezno w Wrocławiu Sparta - AZS i w Gliwicach Piast - Siemianowiczanka; w niedziele: Polonia - Lech, LKS - Stella, Start - Sparta, Piast - AZS, Sparta Wrocław - Siemianowiczanka. (p)

## Na żużlowym torze Leszna

W niedzielę 23 bm. o godz. 16 odbędzie się mecz o mistrzostwo II ligi żużlowej pomiędzy Iódzką Gwardią i miejscową Unią na Stadionie im. Alfreda Smoczyka. Oba zespoły wystąpią w najsilniejszych składach. (x)

## XIII mistrzostwa WSWF

Dzisiaj rozpoczynają się XIII Mistrzostwa Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Otwarcie mistrzostw nastąpi o godz. 11 na pływalni krytej Ośrodek Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego 34. Po otwarciu mistrzostw odbędą się zawody w pływaniu. Program dalszych konkurencji jest następujący: 23 bm. godz. 10.30 finały piłki ręcznej na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego, o godz. 15.30 finały siatkówki i o godz. 18 koszykówki. Spotkania te odbędą się w hali AZS przy ul. Miłyńskiej.

23 bm. o godz. 11 odbędzie się mistrzostwa w lekkiej atletyce na stadionie AZS, a o godz. 15 finały w piłce nożnej na stadionie Energetyka przy Al. Reymonta.

### Praca

Malarzy przyjmę. Poznań Chelmońskiego 3 m. 19. 46873g

Fotografkę retuszerkę zatrudnię w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46779g.

Przyjmę mężczyźną do pracy, obeznanego w ogrodnictwie szklarniowym. Józef Pobiszczak, Poznań - Spławie, tel. 729-81. 45855g

Pomoc dochodząca potrzebna. Wynagrodzenie bardzo dobre. Zgłoszenia: Czerwonej Armii 26 m. 7, II ptr. front. 46691g

### Teofil Helcyk

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeżona  
RODZINA  
Poznań, ul. Długosza 14 46866g

### mgr Bernard Daszkiewicz

wiceprokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych, Medalem X-lecia PRL, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Honorową Odznaką Miasta Poznania, Medalem „Zasłużony na Polu Chwały” i in. odznaczeniami bojowymi.

W Zmarłym straciłmy cenionego prawnika, szczerze oddanego swej pracy, pracownika i serdecznego, uczynnego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 kwietnia 1967 roku o godz. 14.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTyjNA  
KIEROWNICTWO  
PROKURATURY WOJEWÓDZKIEJ  
W POZNAŃIU  
RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY  
46904g

## Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rew. VII, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Miłyńska 1a podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1967 r. o godzinie 16 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 27 m. 10 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z: 1 odbiornik radiowy „Turandot”, 1 magnetofon „Smaragd”, 1 stolik pod odbiornik, 1 szafa kombinowana, 1 stół rozkładany okrągły, 6 krzesła wycielanych, 1 telewizor „Tesla-Narcy”, 1 szafa biblioteczna i 1 kredensik jasny.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K3213

## Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 - zatrudni zaraz następujących pracowników:

- CIEŚLI
- BETONIARZY
- MURARZY
- PŁYTKARZY
- DEKARZY
- BRUKARZY
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH
- POMOCNIKÓW OPERATORÓW na sprzętach
- OPERATORÓW na spychaczach
- OPERATORÓW na żurawie wieżowe
- OPERATORÓW na żurawie samojzdne
- OPERATORÓW na sprzężarki
- OPERATORÓW na lokomotywy spalynowe
- OPERATORÓW na lokomotywy na bocznicę
- OPERATORÓW na suwnice bramowe
- OPERATORÓW na wózki akumulatorowe.

Praca wyłącznie na terenie m. Poznania.

Dla pracowników zamieszkałych w miejscowościach dysponuje bezpłatnym zakwaterowaniem w hotelach robotniczych, względnie zwrot kosztów dojazdów wg obowiązujących przepisów.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III ptr., pokój 301. K2830

### Uczennice krawiectwa

działającego przy „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45930g

Ucznia przyjmie Warsztat Tokarski, Poznań, ul. Staszica 21. 46009g

### Uczeń fryzjerski

potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46096g.

### Nauka

Tańców towarzyskich w uczelnia Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 44732g

Udziałem korepetycji z matematyki VIII - XI klasy. Tel. 721-68. 45302g

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 45602g

Niemieckiego uczyć najnowszą metodą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46042g.

### Zakład Przetwórczy

Kazeminy w Murwaniej Goślinie, ul. Przemysłowa 3

UNIEWAŻNIA

zagniewanie zezwolenie nr 4/404 z dnia 31 I. 55 na zakup matryce i kalki hektograficznej, wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu, ul. Mickiewicza 29. K3161

### Kupno

Kupię karoserię 4-drzwiową do furgonu „Skoda” 1200. Edward Martyniuk, Wągrowiec. 45934g

Puch - pierze nowe i mało używane kupuje firma „Polpume” Poznań, Rynek Łazarski 2, tel. 639-56. 45950g

Dafnie każdą ilość kupię. Strzelecki, Kostrzyn Wlkp. 46024g

Kupię motorower „Simon” nowy lub po małym przebiegu. A. Odobov. Podstolice, p-ta Niekła pod Wzrzesnia. 46030g

### Sprzedaz

Spacerówkę białą z budką, pokrowcem. Szewska 9 m. 17, po 18. 46936g

Sprzedam tanią małą trójkołową samochód osobowy. Sienkiewicza 8/1. Ogładać można w niedzielę godz. 10-16. 46855g

„Citroen” B-11, rok produkcji 1955, sprzedam. Poznań, Saparska 7. 45262g

Wytwórnia wozków dziecięcych poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 43777g

Sprzedam „Junaka” z tylnym wózkiem. Chłudowo, ul. Kościelna 7. 45580g

Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Ryńku 44809g

Sadzonki pomidorów do okien inspektowych - sprzedam. Tel. 672-546. 46900g

Pianino, biblioteczek, biurko szafka modne, sprzedam. S. Fietz, Dzierżynskiego 3. 46442g

### Wózki dziecięce

najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 45017g

Sprzedam Jawę 175, bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia godz. 17. Składowa 11a m. 13. 46947g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Ul. Swoboda 58a m. 3, od godziny 16. 46688g

Sprzedam „Wartburg” 312. Engla 3 m. 5. 46323g

„Wartburg 1000” - mały przebieg, stan idealny - sprzedam. Polna 15 m. 1. 45564g

„Junak” przebieg 8000, wyposażenie dodatkowe, sprzedam. Przybyszewskiego 41 m. 8, od godz. 17. 46844g

### Sprzedam młodą krowę

na ociełeniu. Krzyżowicki, Kościelna 60 od godz. 16. 45636gpr

Sprzedam kantówki budowlane z rozbiórki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45301g.

Sprzedam Skodę 1102, stan bardzo dobry. Prądzynskiego 12 m. 2 od godz. 16. 45312gpr

Samochód „Warszawa” w dobrym stanie, okazjynie sprzedam. Świerczewskiego 121a, tel. 423-21. 46415g

Taksometr „Poltax” i radio samochodowe „Berlin” sprzedam. Niemolewski, Poznań, Garbary 73 m. 3. 46483g

Sprzedam motocykl SHL 175 cm. Poznań, Scieżennego 122 godz. 15.30. 46806g

Sprzedam „Flat” 600 „Ira” F9 „Warszawa”. Poznań, Czechosłowacka 32 m. 2. 46119g

Wózek dziecięcy tano sprzedam. Ul. Gwardii Ludowej 34 m. 4. 45904g

### Sprzedam

Wydawnictwo Prasowe, poszukuje do wynajęcia od 1 maja br., dwuosobowego pokoju umeblowanego z telefonem, w okolicy hotelu „Merkury”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla M3005.

Zamienię komfortowe mieszkanie typu M-2 w Poznaniu na podobne w Gdańsku-Wrzeszczu. Wyłącznie nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45993g

Katowice! Ładne mieszkanie składające się z pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, centralne ogrzewanie 44 m<sup>2</sup> zamienię na podobne mniej szej względnie małą kawalerkę w Poznaniu albo Ostrowie w Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4444p.

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką, balkonem, o. nowe budownictwo - Łazarz, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie - Łazarz. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 45738m.

Lokalu handlowego pow. ca 25 m<sup>2</sup> przy ruchliwej ulicy śródmieścia, spiesznie poszukuje. Warunki dobre do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45741m.

Mieszkanie willowe 3-pokojowe zamienię na 2-pokojowe najchętniej spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45749m.

Dwie panie pracujące poszukują pokoju 2-osobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48754m.

Dwie pracujące pilnie poszukują niekremującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45765m.

Samodzielne, 2-pokojowe 30 m<sup>2</sup>, kwaterunkowe, nowe budownictwo, zamienię na równorzędne większe pokój lub 3-pokojowe spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45764m.

### Samotny, dobrze sytuowany

poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45813m.

Zamienię pokój kuchnie, nowe budownictwo, przy pl. Młodej Gwardii, na 2-pokojowe, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45821m.

### Nieruchomości

Okazja! Gospodarstwo prywatne 25 ha ziemi pszenno-buraczanej, budynki dobre, zelektryfikowane, stacja kolejowa, autobusowa, szkoła, spółdzielnia zapotrzebowania i zbytu na miejscu - sprzedam z powodu starości. Jan Chudziński, Procyń, pow. Mogilno, woj. bydgoskie. 46542g

Pół willi dwurodzinnej wyłączonej (wolne 2 pokoje, kuchnia), w dzielnicy Jeżyce, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46838g.

Spiesznie kupię lub wydzierżawię parcele w dzielnicy Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46648g.

Kupię willę - dom trzy-pokojowy lub połowę w Poznaniu przy komunikacji. Warunek: wolne. Poważne oferty z opisem kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46935g.

Sprzedam 2 ha ziemi. Adres wskazuje „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 45921g.

Willi 3-pokojowa superkomfortowa 500.000 zł, wpłaty 400.000 zł; połowa bliźniacza 5-pokojowa, komfortowa 450.000 zł, w stanie surowym 350.000 zł. Dom z 3-morgowym sadem 275.000. Połowa willi, piętrowa, 3 pokoje, kuchnia, łazienka 225.000 zł. Warunek: pokój, kuchnia do zamiany. Podobna połowa, parter, 180.000 zł - poleca Adamski, Poznań, ul. Matejki 33a. 46974g

### Różne

Wypisuję porcelanę, nakrycia stołowe na każdą uroczystość. Poznań, Zydowska 33. 44808g

Ocegniamy guziki na oczekiwaniu bez dopłaty, paski, dziurki, okrętki, skracanie halek, mierzki, piosonowanie wykonujemy tano w jednym dniu. Haftoplis, Poznań, Mylna 24, tel. 423-27. 44866g

Wirówki naprawiam i do robiam wszelkie części zamiennne. W. Buchwald, Poznań, Ogrodowa 10. 45063g

Wypisuję dyplomy, laurki, cenniki, ceny itp. wyszki. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45985g.

### Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu

PRZYJMIE CHŁOPCÓW

## do nauki w szkole przyzakładowej

w następujących zawodach:

- monter instalacji sanitarnych (centralne ogrzewanie, wodno-kan. i gaz),
- monter wentylacji i klimatyzacji (blacharstwo),
- elektromonter budowlany.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie szkoły podstawowej,
- ukończenie 15 lat,
- dobry stan zdrowia do obranego zawodu stwierdzony przez lekarza.

Uczeń w okresie nauki otrzymuje wynagrodzenie miesięczne i wszelkie świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie (odzież, obuwie, opiekę lekarską, urlop płatny itd.). Dla zamieszkałych gwarantuje się miejsce w internacie.

Zgłoszenia należy kierować do: Dział Zatrudnienia i Płac - Komórka Szkolenia Zawodowego Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych - Poznań, ul. Strzelecka 2/6, pokój nr 529, V piętro. M3024

## Przetargi

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” Poznań, ul. Bułgarska 39a ogłasza PRZETARG na

### MOSIADZOWANIE z polyskiem pinek technicznych w ilości ca 1000 kg miesięcznie.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać pod w. w. adresem w terminie 7 dni od daty ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi po upływie 10 dni od daty ogłoszenia o godz. 12 w biurze Spółdzielni.

Zastrzega się prawo nie przyjęcia oferty bez podania przyczyn. K3251

Spółdzielnia Pracy „Galmot” w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 176 - ogłasza PRZETARG na wykonanie REMONTÓW KAPITAŁNYCH MASZYN:

1. piła ramowa PR-300 - nr inw. 27/403/1
2. frezarka uniwersalna TSS-150 - nr inw. 7/400/4
3. frezarka rewolwerowa RV-32 - nr inw. 14/400/11
4. frezarka pozioma FP-800 - nr inw. 26/041/2
5. piec elektr. komorowy PEKC-124 - nr inw. 59/452/1

Termin wykonania do 31. VIII. 1967 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni, w terminie do 30. IV. br.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofert, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K2858

W KOZIOŁKACH  
CZEKA NA CIEBIE PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH

### Wózki dziecięce

najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 45017g

### Sprzedam motocykl

MZ IFA BK 350 cm, czerwony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45932g

### Sprzedam maszynę

z igłą zagraniczną, naukowe podnoszenia oczek. Tel. 475-69. 45960g

### „Pannonie” stan bardzo

dobry sprzedam. Szwarzewski, Niestachowska 48 m. 53. 45984g

### Sprzedam wózek

dziecięcy, nowoczesny, stan dobry. Poznań, ul. Śniadeckich 6a m. 12. 46014g

### Wydawnictwo Prasowe,

poszukuje do wynajęcia od 1 maja br., dwuosobowego pokoju umeblowanego z telefonem, w okolicy hotelu „Merkury”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla M3005.

### Zamienię komfortowe

mieszkanie typu M-2 w Poznaniu na podobne w Gdańsku-Wrzeszczu. Wyłącznie nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45993g

### Katowice! Ładne mieszkanie

składające się z pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki, centralne ogrzewanie 44 m<sup>2</sup> zamienię na podobne mniej szej względnie małą kawalerkę w Poznaniu albo Ostrowie w Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4444p.

### Zamienię pokój z kuchnią,

łazienką, balkonem, o. nowe budownictwo - Łazarz, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie - Łazarz. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 45738m.

### Lokalu handlowego pow. ca

25 m<sup>2</sup> przy ruchliwej ulicy śródmieścia, spiesznie poszukuje. Warunki dobre do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45741m.

### Mieszkanie willowe 3-pokojowe

zamienię na 2-pokojowe najchętniej spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45749m.

### Dwie panie pracujące

poszukują pokoju 2-osobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48754m.

### Dwie pracujące pilnie

poszukują niekremującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45765m.

### Samodzielne, 2-pokojowe

30 m<sup>2</sup>, kwaterunkowe, nowe budownictwo, zamienię na równorzędne większe pokój lub 3-pokojowe spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45764m.

### Wypisuję porcelanę,

nakrycia stołowe na każdą uroczystość. Poznań, Zydowska 33. 44808g

### Ocegniamy guziki na

oczekiwaniu bez dopłaty, paski, dziurki, okrętki, skracanie halek, mierzki, piosonowanie wykonujemy tano w jednym dniu. Haftoplis, Poznań, Mylna 24, tel. 423-27. 44866g

### Wirówki naprawiam i

do robiam wszelkie części zamiennne. W. Buchwald, Poznań, Ogrodowa 10. 45063g

### Wypisuję dyplomy,

laurki, cenniki, ceny itp. wyszki. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45985g.

TEATRY

POLSKI - g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY - g. 19 Poznańskie „Kredowe Kolo”; OPERA - g. 16.30 „Orfeusz w piekle” (przedstawienie zamkn.); OPERETKA - g. 19 „Bal w operze”; MARCINEK - g. 11 „Bamba w oazie Tongo”; g. 19 „Laznia”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA - g. 10 seans zamkn.; g. 13, 15, 17, 30 „Czapajew” (radz., 12 l.); APOLLO - g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.30 „Wzgórze” (USA 18 l.); BAŁTYK - g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Matejko” (radz., 11 l.); CZTERNASTKA - g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20.15 „Mocne uderzenie” (pol., 14 l.); GONG - g. 10, 12 - „Bajka o mrozie czarodzieju” (radz., 7 l.); g. 16, 18, 20 „Sciana czarownic” (pol., 14 l.); GRUNWALD - g. 17, 19.30 „Sublokator” (pol., 16 l.); GWIAZDA - g. 15.30 „Latający profesor” (USA, 11 l.); g. 18, 20.15 „Sprawa Niny B.” (franc., 18 l.); HUTNIK - g. 16.45, 19 „Strzelby Apaczów” (USA, 11 l.); KOSMOS - g. 17, 19.30 „Gdzie jest trzeci król” (pol., 14 l.); MALTA - g. 16, 18, 20 „Gdzie jest trzeci król” (pol., 14 l.); MINIATURKA - g. 14, 16 „Wyspa tajemnicza” (angielski, 11 l.); g. 18 „Synowie magnata” (weg., 14 l.) - I i II s.; OLIMPIA - g. 10, 12, 30, 15 „Marysia i Napoleon” (pol., 16 l.); g. 17, 30, 20 „Cata naprzód” (pol., 16 l.); OSIEDLE - g. 16 „Milioner bez grosza” (ang., 14 l.); g. 18, 20.15 „Ludzie w hotelu” (USA, 16 l.); PANCERNIAK - g. 17, 30, 20 „Długie łodzie Wikinów” (ang., 14 l.); PALACOWE - g. 15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (NRF, 11 l.); g. 17, 30, 20 „Kontrybucja” (pol., 16 l.); PRZYJAZN - g. 15.30, 18, 20.15 „M - morderca” (NRF, 16 l.); RIALTO - g. 16.30, 19.30 „Grek Zorba” (ameryk.-grecki, 16 l.); RUSAŁKA (Swarzędz) - g. 17, 19.30 „Wehikuł czasu” (USA, 14 l.); SCALA - g. 16, 18.15, 20.30 - „Gamoń” (franc., 14 l.); TECZA - g. 17, 19.30 „Maż swojej żony” (pol., 12 l.); WARTA - remont; WCZASOWICZ (Puszczkowo) - g. 17, 19.15 „Ostatni zachód słońca” (USA, 14 l.); WILDA - g. 15, 17.30, 20 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); WRZOS (Lubon) - remont; WRZOS (Mosina) - g. 17, 19.15 - „Małżeństwo z rozsądku” (pol., 16 l.); FOTOPLASTIKON - g. 12-21 „Berlin zachodni - Bremen”.

MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) - nieczynne. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek - Odwach) - „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1942-1967” - g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) - g. 9-15. Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) - g. 9-15. Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) - g. 9-15. Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) - g. 9-15. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) - „Kontuszowe pasy” - g. 10-15. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) - g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) - g. 10-18.

WYSTAWY

WOIT (St. Rynek 10) - „Fotogramy turystyczne Z Zielonackiego” - g. 9-16 (do 2 V). Klub MPiK (Ratajczaka 39) - „Muzyka w fotografii” - godz. 10-20. ZPAP - Arsenal (Stary Rynek) - Malarstwo Hardev Singha - g. 10-18 (do 5 V). BWA - Arsenal (Stary Rynek) - „Współczesna grafika we Francji” - g. 10-18 (do 26 bm.). Pałac Kultury (hall - I ptr.) - „Plakat szachowy” - g. 10-18 (do 23 bm.). Pałac Działalności (hall) - wystawa fotografiki przyrodniczej - (do 23 bm.).

DYZURY

Szpital Kliniczny im. Raszel (chirurgia, interna) - ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51. Szpital Miejski im. Strusia - okulistyka (ul. Szkolna 8/12 - telefon 511-11). Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) - podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne - tel. 99; porady lekarskie - tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu - telefony: 544-41 i 544-45. Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) - czynne: chirurgiczne II (całą dobę), internistyczne (g. 7-23); pediatryczne (godz. 15-23); stomatologiczne (godz. 18-7); chirurgiczne I, ul. Kórnicka 8 (całą dobę). Wojewódzka Stacja PR (ul. Kościuszki 103) - telefon 566-66. Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę); Główna 53 i Starołęcka 79 (dysur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248. tel. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

SOBOTA - PROGRAM I - FALA 1.322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”;

PSS - symbol dobrej roboty

Ludności służy już ponad 400 placówek spółdzielni

Na ponad 1 164 mln. zł opiewają w ubiegłym roku obroty Poznańskiej Spółdzielni Spożywców, do której należało z końcem grudnia ubr. ponad 46 000 osób. Prowadziła ona w tym czasie 334 sklepy, w tym 85 branży przemysłowej, 36 kiosków i straganów oraz 49 stołówek i bufetów, zakład masarski, wytwórnię wód gazowych i rozlewnię piwa, piekarnię i ciastkarnię oraz garmażnię.

Spółdzielnia uzyskała więc nawet nieco wyższy obrót niż przewidywano w planie, jednakże nie osiągnęła projektowanego zysku i wpłaciła do skarbu państwa z tytułu akumulacji blisko 21,9 mln. zł, czyli o około 600 000 mniej niż pierwotnie zakładano. O uzyskaniu niższych zysków zdecydowały m. in.: przekroczenie kosztów (zwłaszcza w związku z regulacją płac), wydatkowanie większych kwot

na remonty i konserwacje, spadek marży na skutek zmniejszenia się obrotu artykułami, przy których istnieją większe narzuty.

Wśród wielu osiągnięć wymienić należy i to, że spółdzielnia zmodernizowała dalszych 15 sklepów, oddała do użytku 4 pawilony handlowe i rozpoczęła prace przy budowie spółdzielczego domu handlowego. O rozmiarach prowadzonej przez PSS działalności świadczyć może też i to, że same stołówki wydały w roku ubiegłym ponad 3,7 mln. posiłków, czyli o 16,5 procent więcej niż w poprzednim. Na uwagę zasługuje i to, że PSS zajmuje po Oddziale Okręgowym w Łodzi II miejsce w kraju, gdy chodzi o najniższy wskaźnik mank w 1966 r.

Inną ważną działalnością PSS były świadczenia i usługi dla członków. Działające przy trzech ośrodkach „Praktyczna Pani” poradnie organizowały akcje masowe i konkursy, mające na celu nauczanie kobiet taniego i modnego szycia odzieży dla siebie i najbliższych oraz racjonalnego odżywiania rodziny. W roku sprawozdawczym zorganizowano ogółem 40 takich kursów.

Tysiące osób skorzystało też z 984 pokazów racjonalnego żywienia, kosmetyki, umiejętności użytkownika sprzętu gospodarstwa domowego oraz kroju i szycia. W roku sprawozdawczym nastąpił dalszy rozwój działalności kulturalno-oświatowej wśród członków i pracowników spółdzielni. Działalność tę prowadziła PSS przy czynnym udziale Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Miejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Większość imprez stanowiły kursy, odczyty i spotkania.

PSS prowadzi też 2 świetlice, 4 kąciki dziecięce, 3 biblioteki, 5 zespołów artystycznych, 12 zespołów zainteresowań dla dzieci i 8 sportowych. Ogółem zorganizowała ona 171 wieczorów świetlicowych i imprez dla dorosłych przy udziale bli-

ska 47 000 osób, 92 odczyty i pogadanki z udziałem ponad 10 000 uczestników, 12 wycieczek, 3 kursy tańca towarzyskiego, 42 „spotkania z piosenką” dla młodzieży, kursy języka niemieckiego itp.

W planach na rok bieżący przewidziano m. in. zakończenie budowy pawilonów handlowych przy ul. Lelewela, Zakopianskiej i al. Wielkopolskiej oraz rozpoczęcie robót przy nowych na Zielńcu, ul. Dąbrowskiego 426, przy pętli na Junikowie i w Swarzędzu.

Sprecyzowanie programu działania na rok bieżący będzie głównym tematem dzisiejszego walnego zgromadzenia przedstawicieli PSS. (b)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich zapraszają na kolejne spotkanie w ramach Prasowych Przeglądów Tygodnia, które odbędzie się 23 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej TWP przy ul. Czerwonej Armii 69, II ptr. Prelegentem będzie red. Aleksander Nowak z Polskiej Agencji Prasowej. Po prelekcji film oświatowy. Wstęp wolny. (na)

Sprawy zdrowia na sesji lubońskiej MRN

W miniony czwartek odbyła się w Luboniu sesja Miejskiej Rady Narodowej poświęcona problemom służby zdrowia.

Najludniejsze (16,5 tys. mieszkańców), najbardziej uprzemysłowione miasto powiatu poznańskiego ma w porównaniu z innymi w tymże powiecie dobrze rozwiniętą służbę zdrowia. Co roku przybywają tutaj nowe, na ogół właściwie przygotowane kadry. Obecnie miasto posiada dwa ośrodki zdrowia, trzy przychodnie zakładowe oraz dwie przychodnie szkolne.

Pomimo osiągnięć, w pracy lubońskiej służby zdrowia istnieją również niedociągnięcia. Dotyczy to przede wszystkim braku (od czterech miesięcy!) lekarza zakładowego w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych. Coraz większą wagę przywiązuje się przecię do zagadnień ochrony zdrowia w zakładach pracy, szczególnie w takich, w których stała opieka lekarska jest niezbędna. W tej sytuacji tłumaczenia władz zwierzchnich (trudności natury obiektywnej ze zależeniem lekarza-fachowca) są nie wystarczające. Sprawę lekarza zakładowego dla PZNF załatwia się stanowczo zbyt opieszale.

Inny problem to niewłaściwe usytuowania placówek służby zdrowia na rozległym

Woda dla Poznania

Na budowie ujęcia potrzebna pełna mobilizacja

Już tylko dwa i pół miesiąca pozostaje do dnia, w którym według ustalonego harmonogramu zakończyć się ma budowa nowego ujęcia wody dla Poznania, 1 lipca rozpocznie się rozruch, a w kilka tygodni później woda powinna dotrzeć do naszych mieszkań.

Wszystko to będzie możliwe tylko pod warunkiem pełnej mobilizacji i to tak, ze strony głównego wykonawcy - „Hydrobudowy 9”, jak i podwykonawców, wśród których są m. in. „Elektromontaż” Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego PIP Poznań i Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych. Obecnie niepokój budzi fakt, że ekipy „Elektromontażu” nie przejęły od głównego wykonawcy wszystkich frontów robót. „Elektromontaż” ma według harmonogramu niewiele czasu na zakończenie wszystkich swoich prac. Dlatego załoga „Hydrobudowy-9” musi tak wykonywać roboty na poszczególnych odcinkach, aby w jak najkrótszym czasie udostępnić je innym podwykonawcom.

Powołano już komisję rozruchu, która przystąpiła do opracowywania specjalnej dokumentacji. Grupa 21 pracowników poznańskich wodociągów, przebywająca na budowie od 3 miesięcy i przechodząca tam specjalne szkolenie, przystąpi-

ła też do wnikliwego badania poszczególnych zespołów i maszyn, które w przyszłości będą sami obsługiwali.

Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, to wkrótce - pod fachowym nadzorem Politechniki Krakowskiej - rozpocznie się spreżanie zbiorników wody czystej.

Zakład badawczy Instytutu Gospodarki Komunalnej pod kierunkiem prof. dr. S. Kolačzkowskiego przystąpił też do badania przydatności poszczególnych gatunków żwiru dla stacji uzdatniania. Praca ta wykonywana jest w ramach zobowiązania podjętych dla uczczenia Święta 1 Maja. (st)

Wieczór poetycki z „Nurcie”

W Klubie Studenckim „Nurt” na Winogradach odbędzie się w poniedziałek, 24 bm. o godz. 20 wieczór poetycki Wojciecha Burtowego (Poznań) i Krzysztofa Gąsiorowskiego (Warszawa). W. Burtowy jest autorem wierszy, które ukazały się w tomiku pt. „Kwarantanna przed srebrem” nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. K. Gąsiorowski opublikował swe utwory w tomikach poetyckich pt. „Podjęcie bieli” i „Białe dorzecza”.

Spotkanie poprzedzi słowo wstępne Ryszarda Krynickiego. (wa)

Proporzec i dyplomy dla REDP

Z okazji zajęcia przez Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu pierwszego miejsca we współzawodnictwie pomiędzy 140 jednostkami tego typu w kraju i zdobycia proporca prechodniczego Centralnego Zarządu Dróg Publicznych i ZG ZZ Transportowców i Drogowców, w sali Domu Technika odbyła się wczoraj uroczysta akademii. Wzięli w niej udział: dyrektor naczelny CZDP E. Buszma, przewodniczący ZG ZZ Transportowców i Drogowców M. Grad, przedstawiciele wojewódzkiej instancji partyjnej oraz powiatu średzkiego i poznańskiego a także załoga REDP - Poznań.

Po referacie kierownika REDP - Poznań H. Kołomeckiego, który przedstawił wysiłek i osiągnięcia Rejonu w utrzymaniu i właściwej konserwacji 550 kilometrów dróg, odbyła się uroczysta przekazania proporca. Z rąk dyr. E. Buszmy i przew. M. Grada odebrał go H. Kołomecki, który następnie przekazał proporzec pocztowi sztabowemu składającemu się z najbardziej zasłużonych pracowników Rejonu.

W drugiej części akademii wystąpili artyści poznańskiej Operetki. (st)

odpowiadamy

Andrzejewska, Swarzędz, ul. Leśna - W sprawie przetłumaczenia listu radzimy udać się do Zespołu Tłumaczy Przyniętych w Poznaniu, ul. Nowowiejskiego 9 lub Walki Młodych 4. (959)

Pawińska, ul. Kasztanowa - Podajemy adres: Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych Poznań, ul. Konfederacka, barak 2. (933)

„Starzec” - Nikt nie ma prawa zabraniać Panu przyjmowania u siebie gości (tym bardziej własny syn), jeżeli tylko osoby odwiedzające Pana zachowują się spokojnie i nie urządzają po godz. 22 awantur. (942)

Kuźniak: 18.25 Arcydziela muz. chóralnej; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Recital Tygodnia - Dymitr Baskirow - fortepian; 20.30 Giełda Piosenki; 21.40 Poznańska 15-tka Radiowa; 22 Radio-kabaret „Trzy po Trzy” 180; 23 „Po raz pierwszy na antenie”; 0.10 Program nocny z Warszawy; WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III - UKF 69,74 MHz: 18.05 „Niedziela będzie dla nas”; 18.45 „7 dni w 900 sekund”; 19 Spiewa Mariam Makeba; 19.25 C. K. „Dezertery”; 19.35 Jazzowa „arystokracja”; 20.15 Duet liryczny-prozaiczny; 20.35 Nagrta i zaśpiewaj; 20.50 Jerzy Milian tworzy nastroj; 21 Spiewa Halina Kunicka; 21.10 Chlebak pełen wierszy; 21.25 Z nagrań Ork. Ray Coniffa; 21.35 Spokój - nowy element big-beatu; 21.50 Opera Tygodnia - „Rusałka”; 22.07 Spiewa Michael Holliday; 22.15 Pogwarki u Szymona; 22.30 Piosenki z pnia; 22.45 „Ulubieniec pań” - gra Sekret PR; 22.55 „Demon”; 23.01 „Muzyka noca”; 23.45 Spiewa J. Mathis.

NIEDZIELA - PROGRAM I - FALA 1.322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18): 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk.; „Kto wienien”; 10.20 Spiewa „Mazowsze”; 10.40 Konc. żywcem; 11.40 „Anegdota i fakty”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Wesoły autobus”;

13.20 Melodie filmowe; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia harcerska”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. rozrywk.; 15.30 Z nagrań wielkich artystów; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielnny Teatr Popołudniowy; 17.40 Mel. ludowe; 18.05 Gra Ork. PR p. d. St. Rachonia; 18.45 „Ojciec i syn” - opow.; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20 „Siedem dni w kraju i na świecie”; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 Jan Brahms - Tańce węgierskie; 21.20 „Trzy po trzy”; 22.20 Niezapomniane przeboje z dawnych lat; 22.45 Z repertuaru Fr. Etkana; 0.10 Program nocny z Olsztyna; WIADOMOSCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II - FALA 497 m i UKF 66,62 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką” słuchaczom polskim; 10 Pozn. Konc. żywcem; 11 Pozn. Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 11.20 Opow. pt. „Wieczór szopenowski”; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Muz. operowa; 13 Trzy zesp. instrument. Zesp. Martina Denny; „Havaj Club”; 14 Piosenka miesięca; 14.30 Konc. popołudniowy; 15 Dla dzieci: „Tahir i Samsziddżama”; 16.01 Kabaret Radiowy; „Riki Tiki Tavi”; 16.30 Koncert chopinowski - gra van Cliburn; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.20 „10 minut melodii nie z tej ziemi”; 17.30 „Program z dywanikiem”; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Rodzina”, słuch.; 21.22 Muz. tan.; 22 Ogólnop. i Poznańskie wiadom. sport.; 22.20

obszarze miasta. Dotyczy to przede wszystkim mieszkańców Lasku, którzy chcąc być przyjęci przez lekarza każdorazowo muszą tracić wiele godzin. W latach 1970-75 Luboń otrzyma prawdopodobnie nowy ośrodek zdrowia, który w znacznym stopniu zmniejszy kłopoty zamieszkałych w Lasku. Ponieważ są to lata dość odległe postulujemy jakies doraźne rozwiązanie problemu, np. możliwe częste przeprowadzanie badań przez studentów AM podczas tzw. „białych niedziel”. (ad)

Zamówienia zbiorowe na bilety PKS

Oddział Osobowy PKS w Poznaniu zawiadamia swoich klientów, że zamówienia zbiorowe na bilety miesięczne od zakładów pracy przyjmowane będą do dnia 20 każdego miesiąca. Natomiast zamówienia na bilety miesięczne indywidualne przyjmowane są będzie od dnia 25 bieżącego miesiąca do 5 następnego.

Zamówienia przyjmują punkty sprzedaży biletów tylko po dokładnym wypełnieniu obowiązującego blankietu. Odpowiednie formularze rozpraszane są przez punkty sprzedaży biletów. (na)

Niedzielne wieczory muzyczne; 23.36 Melodie na dobranoc; WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 69,74 MHz: 18.05 Niedzielnne rytmy; 18.40 „Rekord” humoreska; 19 Nasze muzyczne premiery; 19.15 Gra Chet Baker; 19.25 „C. K. Dezertery”; 19.35 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 20 Gra trio Jacquesa Louissiera; 20.10 Obudź się Jerzy; 20.30 - Najstojniejsze nagrania Lester Younga; 21 „Rywale” - humoreska; 21.15 Mój magnetofon; 21.35 „Pawel i Agnieszka”; 21.50 Opera A. Dworzaka „Rusałka”; 22.07 Spiewa Michael Holliday; 22.15 Krasnoludki są na świecie; 22.55 „Demson”; 23.01 „Muzyka noca”; 23.50 Spiewa Mary Linda.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10-11.45 „Ulica ubogich kochanków” - fab. film włoski; 11.55-12.25 Geografia dla kl. VI; 14-15.30 W dniu urodzin Lenina - uroczyste zebranie w sali Pałacu Zjazdów na Kremlu (Moskwa); 16.55 Program dnia (lok.); 16.40 Historia jednego zdęcia; 16.55 Wiadomości; 17.05 „Konkurs 5 milionów”; 18.05 Spotkania z przyrodą; 18.30 „Po szóstą” - Młodzieżowy Klub TV; 19.10 Film krótkometrażowy; 19.20 Dobranoc; 19.30 Monitor; 20 „Studio Uno” - TV progr. rozrywk. prod. włoskiej; 20.55 „Okrutny mąż” - film z serii „Błękitny express”; 21.25 Dziennik; 21.40 Wiadom. sport.; 21.50 „Ulica ubogich kochanków” fab. film włoski.

NIEDZIELA: 8.30 Politechnika TV - Fizyka - „Kinetyczno-cząsteczkowa budowa ciał”; 9.05 Politechnika TV - Fizyka - „Kinetyczno-cząsteczkowa teoria gazu doskonałego”; 9.35 Politechnika TV - Matematyka - „Płaszczyzna w przestrzeni”; 10.10 Film z serii - „Sładami kpt. Cooka” - prod. włoskiej - odc. IV; 11 Sprawozd. z Międzynar. Zawodów w Skokach do wody; 12.20 Wiadomości; 12.30 Film krótkometr.; 12.45 „Najpiękniejsze głosy świata” (wielcy artyści opery); 13.15 „Przemiany”; 13.40 „Zakończony z Ostendy” - rozrywk. film prod. belgijskiej; 14.05 Dla dzieci „W naturze nie ma linii prostej”; 14.25 Dla dzieci „Tajemnica Muzeum Narodowego” z cyklu „Uta i świat”; 14.55 Filmy krótkometrażowe: „Przygodki niedźwiadka i Lelek”; 15.30 „Czarodziejskie zaklęcie” - film z serii „Czarownice”; 16 „Krasiec” z cyklu - „Piórkiem i węglem”; 16.20 „Znaleziony film” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”; 16.40 „Sześć” - film z serii „Bonanza”; 17.35 PKF; 17.45 „Studio 63” - „Pochwalone niech będą ptaki” - Tekst - K. I. Gałczyńskiego; 18.30 „Wielka gra” - teleturniej; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20 „Okno” - film TV z serii „Klub prof. Tutki” prod. polskiej; 20.15 „Listy śpiewające” - „Wielki biały okręt” - Teksty A. Osiecka; 21.05 „Paryski listonosz” - film fab. prod. franc.; 22.25 Niedziela sportowa. Zastrzega się prawo zmian w programie.